POGODA
Na dzisiaj zapowiedziane są przelotne deszcze, wiatry południowe z prędkością od 15 do 25 mil na godz., najwyższa temperatura do 85 F (29.5 C).
Jutro nadal możliwość deszczy i burz, temperatura do 60 F (15.6 C).
Wschód słońca o godz. 6:41 rano, zachód o godz. 6:43 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 25 września — Władysława i Kleofasa.
Jutro środa, 26 września — Cypriana i Justyna.
Pojutrze czwartek, 27 września — Kosmy i Damiana.

No. 187 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Wtorek, 25 Września (September 25), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"DĄŻENIE DO POKOJU NA ŚWIECIE

Teatr "Zagraża" Komunizmowi

O Zmianę Terminu w Ustawie Imigracyjnej

W imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej, prezes Alojzy A. Mazewski wysłał do Komitetu Izby Representantów i Senatu Kongresu U.S. obradującego nad projektem ustawy imigracyjnej telegram, w którym apeluje o ponowne rozpatrzenie daty 1 stycznia 1981 ustalonej jako jeden z terminów związanych z przyznaniem nielegalnym imigrantom przebywającym w U.S. stałego pobytu.

Telegram wysłany 20 września br. stwierdza, że data 1 stycznia 1981 jest szczególnie niesprawiedliwa jesli chodzi o polskich imigrantów, którzy zostali pozbawieni możliwości pozostania w U.S., ponieważ schronili się przed prześladowaniami reżimu który 13 grudnia 1981 r. wprawadził w ich kraju stan wojenny.

Prezes Mazewski sugeruje, aby zmienić datę 1 stycznia 1981 r., na **31 grudnia 1981 r.** tym samym dając możność przynajmniej części polskich imigrantów pozostania w Stanach Zjednoczonych.

Konfrontacja Sowiecko-Japońska

Tokio (UPI) — Pojawienie się w niedzielę ponad 20 sowieckich bombowców "Backfire" nad Morzem Japońskim spowodowało alarm na lotniskach w Japonii. 16 japońskich myśliwców poderwało się z lotnisk do osłony przestrzeni powietrznej Japonii. Bombowce nie przekroczyły jednak obszaru powietrznego Japonii.

Bombowce nadleciały z Syberii, zawróciły na południowy zachód od najbardziej na północ wysuniętej wyspy japońskiej Hokkaido i na północ od japońskiego półwyspu Noto skierowały się w stronę Syberii.

Rzecznik dowództwa obrony przeciwlotniczej Japonii oświadczył, że była to największa eskadra tego typu bombowców sowieckich przelatująca równocześnie w pobliżu wybrzeży Japonii. W tym samym czasie radarowe punkty obserwacyjne na Hokkaido meldowały kilkadziesiąt bombowców typu "Backfire" nad Morzem Ochockim. Według wywiadów, Sowiety mają na Dalekim Wschodzie około 80 bombowców typu "Backfire".

W przeddzień przelotu bombowców do portu we Władywostoku dotarła uszkodzona przez pożar sowiecka łódź podwodna typu "Golf" o wyporności 3,000 t. Z wieży łodzi wydobywał się dym, gdy dotarła ona do brzegu. Władze amerykańskie i japońskie przypuszczają, że łódź wraz z drugim bliźniaczym okrętem, obserwowała manewry amerykańsko-japońskie na M. Japońskim w dniach od 12 do 20 września.

Obydwie łodzie należą do najstarszych jednostek sowieckich uzbrojonych w rakiety nuklearne. Każda łódź tego typu posiada trzy rakiety SSN-5 uzbrojone w jedną głowicę nuklearną.

Umowa GM—Korzystna Dla Przemysłu Samochodowego

Detroit. (UPI) — Przewodn. rady General Motors, Roger Smith, twierdzi, że to, co jest korzystne dla General Motors—korzystne jest również dla całego przemysłu samochodowego.

Wypowiedź Smitha padła po tym, jak robotnicy w 17 zakładach GM, któr objęte były niedawno strajkiem, powrócili w poniedziałek do pracy.

Firma zawarła ze związkiem zawodowym United Auto Workers nową zbiorową umowę o pracę.

Likwidacja Zespołu w Poznaniu

Wałęsa Konferował z Przywódcami "Solidarności"

Warszawa (UPI) — Władze zdecydowały zamknąć teatr w Poznaniu, którego zespół miał łączność z opozycją wobec reżymu, jak zarzucono ze strony władz.

Zamknięcie teatru, który miał nazwę "Teatr Dnia Ósmego", nastąpiło 31 sierpnia, jak podał do wiadomości prasy dyrektor zespołu Lech Raczak. Ujawnił on również, że pod względem formalnym władze wysunęły przeciw zespołowi zarzuty, że działalność teatru miała małą wartość artystyczną.

Zespół aktorski znany był z krytycznych programów, wymierzonych we władze rządowe. Wiadomo też, że w okresie strajków robotniczych w 1980 r., które doprowadziły do powstania "Solidarności", aktorzy poznańskiego zespołu występowali wobec robotników przemysłu stoczniowego na wybrzeżu Bałtyku.

Dyr. Raczak wyraził przypuszczenie, że decyzja władz została być może spowodowana zamiarem teatru, aby wystawić sztukę pt. "Raport z oblężonego miasta", będącą surową krytyką systemu rządów komunistycznych.

Dyr. Raczak ujawnił również, że w czerwcu tego roku władze odebrały teatrowi subsydia państwowe. W kołach teatralnych uznano to za decyzję wymierzoną w aktorów, którzy mieli powiązania z antyreżymową opozycją, jak też z zlikwidowanymi przez reżym środowiskami "Solidarności".

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

O Pomoc Dla Krajów Afryki Południowej

Washington (UPI) — Światowy Bank podjął zakrojone na dużą skalę wysiłki zmierzające do odwrócenia pogłębiającego się procesu ogarniania wielu krajów przez falę ubóstwa.

Plan zatwierdzony został w niedzielę przez wspólną radę złożoną z przedstawicieli Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Będzie on dyskutowany obecnie w czasie 4-dniowego spotkania (39 dorocznego) Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Posiedzenie otwarte będzie w dniu dzisiejszym.

Komitet zalecił przedstawicielom Banku podjęcie negocjacji z krajami, które zgodziły się wyasygnować na ten cel fundusze. Na razie nie ustalono dokładnej sumy, jaka ma być zebrana. Raport Banku mówi jednakże o kwocie dwóch bilionów dolarów rocznie. Ogólnie pomoc zakrojona została na sumę 9 bil. dolarów.

Pomimo tego, że raport wspomina o potrzebie zebrania dodatkowych funduszów, główny nacisk będzie położony na użycie funduszów będących obecnie do dyspozycji — w sposób o wiele bardziej efektywny. Raport mówi dalej o przeprowadzeniu pewnych zmian w dotychczasowej polityce ekonomiczej 39 państw południ. Afryki, jak o przeprowadzeniu modyfikacji i ulepszeń w istniejących programach pomocy. Chodzi o doprowadzenie ich do większej skuteczności.

W rozpoczętym dziś posiedzeniu bierze udział około 12,000 delegatów, bankierów, dziennikarzy i obserwatorów ze 147 krajów.

NOWY YORK, ONZ. — Prezydent Ronald Reagan wygłosił wczoraj przemówienie na forum Zgromadzenia Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. (UPI)

Kanada Wita Elżbietę II

Moncton, New Brunswick (UPI) — Królowa Elżbieta II oraz Książę Małżonek przybyli wczoraj z wizytą do Kanady. Para królewska jest wyraźnie zadowolona z doprowadzenia wreszcie do skutku wizyty, która odkładana była już dwukrotnie.

Brytyjska para królewska przybyła wczoraj samolotem, lądując na lotnisku Moncton. W dniu dzisiejszym goście udadzą się do Fredericton, po czym wrócą do Moncton, gdzie wezmą udział w oficjalnym bankiecie wydanym przez premiera prowincji New Brunswick, Richarda Hatfielda.

Na lotnisku uczekiwało na gości brytyjskich około 1,000 powiewających flagami brytyjskimi i kanadyjskimi, osób. Wizyta królowej brytyjskiej w Kanadzie odbywa się w zaledwie dwa tygodnie po pobycie w tym kraju Papież Jana Pawła II.

Jest to już czwarta z kolei wizyta Elżbiety II w prowincji New Brunswick, obchodzącej w br. swe 200-lecie. Królowa pozostanie tu przez trzy dni, po czym uda się dalej, do prowincji Ontario i Manitoby.

Wśród osób, które witały królową i księcia Edynburga znajdowali się m.in. generalny gubernator Jeanne Sauve, premier Brian Mulroney, wicegubernator prowincji New Brunswick George Stanley Hatfield oraz Julie McLean, 6-letnia dziewczynka z Riverview, N.B., która przekazała królowej bukiet kwiatów.

Nieco później, w poniedziałek, Mulroney, który jest siódmym z kolei premierem Kanady — od czasu koronacji Elżbiety II w r. 1953, przyjęty został na 15-minutowej audiencji. Bezpośrednio po tym odbył się prywatny obiad w królewskich apartamentach hotelu Beausejour w śródmieściu Moncton.

Zwycięstwo "Cubs" Chicago w Ekstazie

Pittsburgh, Penn (CT) — Po 39 latach niepowodzeń, nareszcie drużyna basebollowa "Chicago Cubs", odniosła zwycięstwo nad drużyną z Pittsburgha "Pirates", zdobywając tym samym mistrzostwo swej grupy w Lidze.

Zwycięstwo osiągnięte wynikiem 4 do 1 kwalifikuje chicagoską drużynę do rozgrywek o mistrzostwo krajowe.

Długoletni kibice Cubs, nie tylko w Chicago i Illinois, nie posiadali się z radości. Całe miasto pełne było rozentuzjazmowanych wielbicieli mistrzów, którzy radość swą okazywali bardzo głośno, nie odbyło się bez toastów szampanem i spontanicznych wieców przed stadionem sportowym "domem" zwycięskiej drużyny.

Atak Na Samolot DC-10 Linii Afgańskich

New Delhi (UPI) — Od ognia karabinów maszynowych i rakiet partyzantów afgańskich uszkodzony został afgański liniowiec powietrzny DC-10 z 308 osobami na pokładzie. Uszkodzony samolot lądował awaryjnie na lotnisku w Kabulu. Wiadomość podana została przez dyplomatów zachodnich i radio w Kabulu.

Samolot DC-10, jedyny tego typu, jakim dysponują linie powietrzne tego kraju, stanowił "dumę i radość" Afganistanu, jak stwierdził jeden z dyplomatów. Samolot został ostrzelany w czasie gdy wracał piątek z Mekki z afgańskimi pielgrzymami na pokładzie.

Dyplomata zachodni, który prosił o nie ujawnianie jego nazwiska, oświadczył, że samolot został trafiony w skrzydłą lub też część kadłuba. Incydent miał miejsce na trasie pomiędzy Gazni (w południ. Afganistanie) a Kabulem, położnym o 75 mil na północ.

Przed dokonaniem awaryjnego lądowania samolot okrążył lotnisku w Kabulu pięć razy. Zauważono, że z samolotu wycieka paliwo. Na razie — o ile wiadomo, nie dokonano reperacji samolotu i nie wiadomo, kiedy będzie on zdolny znowu do podjęcia lotów.

Komunikat radią w Kabulu, przechwycony w New Delhi, podał, że wiadomość o ataku na samolot, sugerując, że winę za to ponoszą Stany Zjedn., które dostarczają partyzantom afgańskim broni.

Atak przeprowadzony na samolot DC-10, odbył się po dokonaniu w dniu 30 sierpnia napadu na lotnisku w Kabalu. W wyniku ataku przeprowadzonego przez partyzantów afgańskich, 28 osób poniosło śmierć, liczba rannych osiagnęła 350.

10-cio Tysięczny Głos w Senacie U.S.

81-letni senator z Południowej Karoliny Strom Thurmond pobił swego rodzaju rekord, głosując po raz 10,000 w senacie Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Sen. Strom Thurmond ubiegać się będzie o ponowny wybór na to stanowisko mimo sędziwego wieku.

Jak wynika z dostępnych danych, złożenie dziesięciu tysięcy głosów w czasie obrad Senatu, jest nie lada wyczynem. Dotychczas, jedynie siedmiu senatorów głosowało aż tak wiele razy.

Najwięcej głosował zmarły niedawno sen. Henry Jackson ze stanu Washington, który od początku swej kariery ustawodawczej najpierw w Izbie Reprezentantów a później w Senacie Kongresu U.S. od 1941 r. głosował 11,058 razy, w tym 10,063 razy w Senacie.

Wulkan Mayon Zieje Ogniem i Niszczy

Legaspi, Filipiny. (UPI) — Trwające przez 48 godzin wybuchy wulkanu Mayon, odległego o 200 mil od Manilii zmusiły do ucieczki ze swych domów około 43 tysiące ludzi. Ewakuowano ich z miejscowości zasypywanych popiołem, odległych 60 mil od wulkanu.

Posuwające się w dół błoto wulkaniczne pokryło na wysokość do pasa wioski Lidon i Padang.

Filipiński Instytut Wulkaniczny ostrzegł, że największe niebezpieczeństwo stanowi wybuch gorącej lawy wulkanicznej w zasięgu 5 mil od krategu wulkanu do 6 mil na wschód i południe od jego stoku.

Wulkanolog Lotetto Aguila powiedział, że ostatniej nocy można było zaobserwować wspaniałą fontannę wytryskującego w górę ognia. Gorący popiół i kłęby pary spadły na miasto Naga, w promieniu 60 mil na północny zachód od wulkanu. Wybuchy ognistej lawy i trzęsienia ziemi powtarzały się. Aguila przypuszcza, że wulkan będzie wybuchał przez następnych kilka tygodni. Poprzedni wybuch wulkanu w 1978 roku trwał 2 miesiące.

Wulkn Mayon, popularna atrakcja dla turystów, znany jest z rekordowej liczby wybuchów, mianowicie w ciągu ostatnich 4 stuleci wybuchnął on 44 razy. Najgroźniejszy wybuch odnotowano w 1814 roku, podczas którego zginęło 1200 osób.

Min. Gromyko Konferował z Ministrem Chin

New York (CST) — Min. spraw zagr. ZSRR Andrej Gromyko spotkał się w piątek ub. tygodnia z ministrem spraw zagr. Czerwonych Chin, Wu Xuegian. Pierwsze spotkanie odbyło się w sowieckiej ambasadzie przy ONZ. Drugie w ambasadzie Chin w sobotę.

Spotkanie w piątek trwało 2 i pół godziny, w sobotę 3 i pół godziny. Gromyko przybył na spotkanie w towarzystwie ambasadora w Washingtonie, Dobrynina i amb. przy ONZ, Troyanowskiego. Krótki komunikat mówi, że obydwaj ministrowie odbyli "szczerą i trzeźwą dyskusję", która powinna prowadzić do "lepszego wzajemnego zrozumienia się". Było to pierwsze spotkanie ministrów spraw zagr. ZSRR i Czerwonych Chin od 1959 r.

Order Lenina Dla Czernienki

Moskwa (ST) — W poniedziałek, 24 września, Konstantin Czernienko skończył 73 lata. Dzień wcześniej Prezydium Najwyższego Sowietu odznaczyło go z tej okazji dwoma najwyższymi odznaczeniami, tj. Orderem Lenina oraz Złotą Odznaką Sierpa i Młota.

Moralnym Obowiązkiem U.S."

Prez. Reagan Apeluje o Podjęcie Rozmów Rozbrojeniowych U.S. i ZSRR

Narody Zjednoczone, Nowy York (UPI) — Przemawiając do członków 39 Generalnej Sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych wczoraj rano, prezydent Reagan oświadczył, że nie ma żadnej innej możliwości kontrolowania zbrojeń, jak stałe prowadzenie rozmów na ten temat pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ZSRR. Oba kraje nie mogą zaprzestawać w zabiegach zmierzających do zażegnania zagłady nuklearnej grożącej ludzkości świata.

Prezydent Reagan, któremu zebrani zgotowali owacyjne przyjęcie, stwierdził w swym przemówieniu, że oba mocarstwa powinny zgodzić się na wymianę specjalistów, którzy śledzić będą osobiście próby broni nuklearnej przeprowadzane przez poszczególne kraje. Prezydent nawoływał również do spotkania przedstawicieli obu państw, na szczeblu ministerialnym, aby "omówić cały szereg zagadnień stojących przed nami i czekających na decyzję, łącznie ze sprawami dotyczącymi poszczególnych państw. Administracja U.S. jest gotowa do "konstruktywnych negocjacji" ze Związkiem Sowieckim" — oświadczył prez. Reagan.

Rozmowy te mogą być prowadzone, ale nie muszą, na takie tematy jak:

— Wymiana informacji dotyczących nowych broni nuklearnych, z pełnomocnictwami do pięciu lat.

— Wymiana obserwatorów na manewrach wojskowych.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Apel o Fundusze Na Ochronę Ambasad USA

(CT) — Dept. Stanu poinformował wczoraj o wystosowaniu apelu do Kongresu o zatwierdzenie w trybie natychmiastowym $372 mln na wzmocnienie zabezpieczenia ambasad amerykańskich za granicą.

Apel o przydzielenie dodatkowych funduszów na ten cel spowodowany został ostatnim samobójczym atakiem bombowym na placówkę amerykańską w Bejrucie wsch.

Rzeczni Dept. Stanu, John Hughes oświadczył, że fundusze te służyć będą w celu wzmocnienia betonowych barykad wokół budynków ambasad oraz wybudowanie nowych. Przeznaczone zostałyby one także na przyśpieszenie budowy placówek znajdujących się na terenach uznanych za "mocno zagrożone" z punktu widzenia bezpieczeństwa amerykańskich dyplomatów oraz pozostałego personelu.

Te same fundusze miałyby służyć zakupieniu nowych, dodatkowych pojazdów opancerzonych oraz kontroli dostępu osób cywilnych do ambasad uznanych za najbardziej zagrożone.

Rzecznik Dept. Stanu oświadczył, iż USA nie mają zamiaru zamknąć swojej ambasady w Bejrucie wsch., mimo ataku bombowego w zeszłym tygodniu. Był to już trzeci zamach na amerykańską placówkę w ciągu ostatnich 17 miesięcy.

Poprzednie ataki zniszczyły ambasadę USA w Bejrucie zach. w r. 1983, w kwietniu oraz bazę piechoty morskiej w październiku tego samego roku.

Po ostatniej groźbie przeprowadzenia następnego ataku bombowego przez islamską organizację terrorystyczną "Jihad" Dept. ostrzegł personel ambasad USA o dokładne sprawozdanie zabezpieczenia placówek i zdwojenia czujności.

Działalność Instytutu i Muzeum Im. Gen. Sikorskiego

(D.P.) — W związku z 40-leciem inwazji Muzeum Polskie i Instytut im. gen. Sikorskiego nawiązały kontakt z dwiema stałymi wystawami francuskimi a to ze "Stałą wystawą pamiątek lądowania" znajdującą się w Arromanches i z "Muzeum bitwy Normandzkiej w roku 1944" znajdującej się w Bayeux.

Pierwsze z tych muzeów założone 20 lat temu stoi na plaży w Arromanches, gdzie 6 czerwca 1944 Anglicy lądowali pod ogniem dział niemieckich i gdzie w lipcu 1944 lądowała 1 Polska Dywizja Pancerna. Muzeum to jest raczej małe i miało ubogi kącik polski. Muzeum w Bayeux założono 4 lata temu, ale choć jest wspaniale wyposażone, o Polakach prawie nic tam nie było.

Muzeum im. gen. Sikorskiego wysłało więc do Arromanches trzy plansze z fotografiami ilustrującymi udział w inwazji i późniejszych walkach polskiego lotnictwa, marynarki wojennej i 1 Dywizji Pancernej, oraz mapę pokazującą trasę Dywizji Pancernej z Arromanches do Wilhelmshaven w Niemczech.

Dla muzeum w Bayeux, w porozumieniu z jego dyrektorem przygotowano mundur (ofiarowany przez kpt. J. Popiela z 1 Dywizji Panc.), selekcję fotografii wojska, lotnictwa i marynarki oraz polskie odznaki i medale

Przygotowano również wybór książek z działalności Polskich Sił Zbrojnych m.in. "Polska Broń 1939-1945" napisaną przez młodego członka grupy muzealnej Krzysztofa Barbarskiego — syna oficera 1 Dyw. Panc. Muzeum wystawiło te eksponaty już 6 czerwca i poprosiło o dalsze, które będą dostarczone.

Również w tym roku do Instytutu zwróciło się merostwo miasta Argentan prosząc o pomoc w skompletowaniu materiałów polskich na wystawę wyzwolenia tego miasta. Instytut i Muzeum im. gen. Sikorskiego wysłały 3 pełne mundury 1 Dywizji panc., fotografie, odznaczenia, książki i obrazy. Wystawa otwarta została w sierpniu i trwać będzie do końca września po czym eksponaty wrócą do Londynu.

W. Brytania Rozważa Plan Przekazania Chinom Hongkongu

Londyn (UPI) — Rząd brytyjski rozważa dziś treść propozycji traktatu, na mocy którego brytyjska kolonia Hongkong miałaby być przekazana w r. 1997 — po 150 latach — Chinom.

Traktat z Chinami ma być podpisany przy końcu br. Gubernator Hongkongu Sir Edward Youde spotkał się w środę z premierem Margaret Thatcher. Po omówieniu szczegółów traktatu, Youde stwierdził, że zanotowano "ujednolicenie poglądów".

W spotkaniu wzięli także udzial członkowie nieoficjalnej rady wykonawczej Hongkongu.

Ostateczne szczegóły dotyczące planu przyszłości kolonii nie zostały jeszcze ujawnione. Władze chińskie stwierdziły jednakże, że zezwolą na kontynuację kapitalistycznego stylu zycia — przez okres co najmniej 50 lat po przejęciu Hongkongu przez Chiny. Hongkong będzie istniał na zasadzie "specjalnej strefy administracyjnej".

Do tej pory pozostaje jeszcze nie ustalona jedna sprawa: jaka forma rządów zapanuje w Hongkongu po upuszczeniu kolonii przez z Brytyjczyków. 5.3 mln mieszkańców Hongkongu posiada obecnie brytyjskie paszporty.

Ciekawostka

Pierwszą Amerykanką, która otrzymała patent (w odróżnieniu od mężczyzn) była Mary Kies, która opracowała "nową i dobrą metodę tkania słomy z jedwabiem". Patent otrzymała w 1809 roku.

Jacqueline Lutz z Milwaukee Zdobyła Tytuł "Miss Polonia"

W programie Polskiego Festiwalu, jaki jest organizowany corocznie w Milwaukee, Wis., w tym roku po raz pierwszy przeprowadzono konkurs o tytuł "Miss Polonia". To honorowe wyróżnienie zdobyła Jacqueline Lutz z Milwaukee.

Na zdjęciu "Miss Polonia" pozdrawia uczestników Festiwalu, po otrzymaniu korony, będąc w towarzystwie adw. Mariana Kmiecia, prezesa firmy Polish Festivals, Inc. która sponsoruje doroczne imprezy oraz Ryszarda Gralińskiego, dyrektora imprezy w tym roku.

Tegoroczny Festiwal odwiedziło blisko 50,000 osób z stanów środkowozachodnich. 19-letnia Jackie jest studentką Mount Mary College. Weźmie ona udział w 1985 r. w konkursie "Miss Milwaukee".

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA!
CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838
VISA ★ MASTERCARD ★ DINERS CLUB ★ AMERICAN EXPRESS

6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
Reg. $599
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI
TO WSZYSTKO ZA $299.95

KANAPA SEKCYJNA
• Obicie z Długotrwałej Materii
$348

MATERACE W Rozmiarach Full
Każda Szt. $44

6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI
• Potrójna komoda
• Lustro z półkami
• Szafka
• Wezgłowie z półkami
1PLET ZA $299.95

3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-klonowe wykończenie, wezgłowie z półkami na książki
$148

8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE
Wbudowana Poręcz i Drabinka
$95

5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI
• Kanapa • Fot
• Półkanapa
• Stolik i Lampa
• Można dokupić podnóżek i rozkładany fotel.
TYLKO $298

KUCHENKA GAZOWA
PEŁNY ROZMIAR
$199

ADMIRAL LODÓWKA
• Oddzielny zamrażacz
• Wysuwane półki
• Pełne odmrażanie
$329.95

8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET
$345

Opens easily with just one hand
$119
WERSALKA
Łatwo rozkładana, wygodna dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE $79
Blat stołowy z formica, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM
$279.95

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.
MÓWIMY PO POLSKU

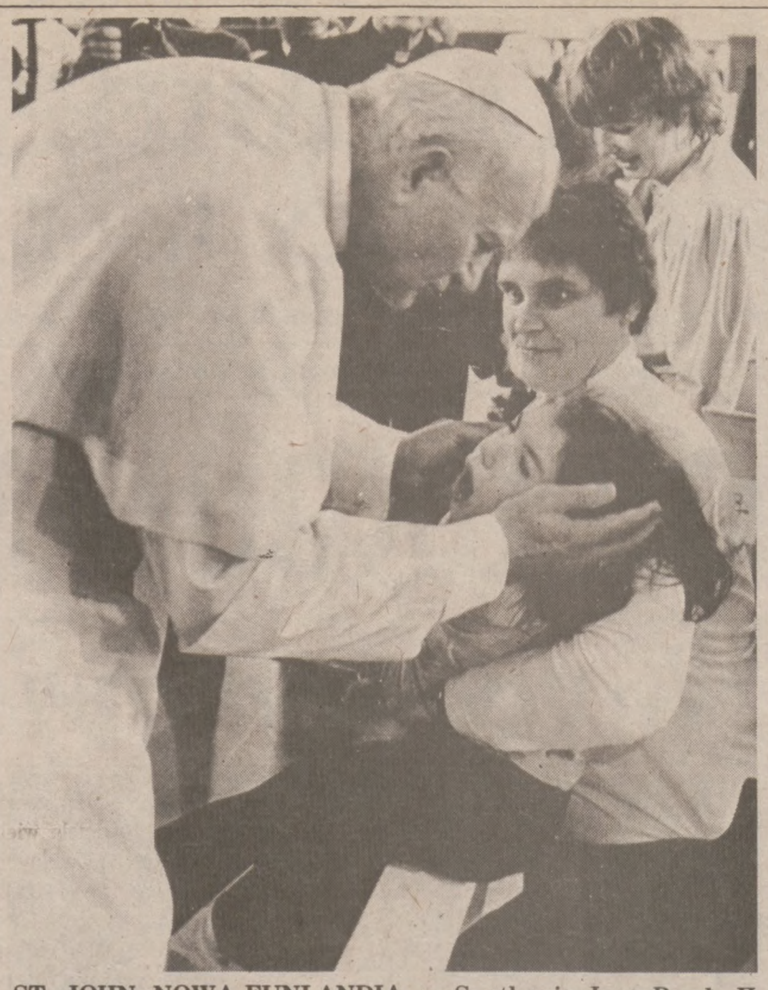

ST. JOHN, NOWA FUNLANDIA. — Spotkanie Jana Pawła II z kalekimi dziećmi. (UPI)

Ostateczna Decyzja w Sprawie Zburzenia Chicago Theatre

Władze miasta podały do publicznej wiadomości, że rezygnują z dalszego podtrzymywania zakazu zburzenia budynków Chicago Theatre i Page Brothers. Thomas T. Burke, prawnik reprezentujący obu właścicieli budynków powiedział, że do ich zburzenia przystąpią po upływie 30 dni. Elizabeth Hollander, komisarz planowania miejskiego, powiedziała, że pomimo podjęcia tej decyzji miasto w dalszym ciągu będzie się starało ocalić budynek. Szanse są niewielkie, bo skoro przez dwa lata nie znaleziono sposobu zachowania budynku trudno oczekiwać, że będzie to zrobione w ostatniej chwili.

Gregory L. Gleason, były prezes rady chroniącej zabytki, skomentował, że zburzenie Chicago Theatre jest czymś więcej niż stratą zabytku, jest pogrzebaniem planu utworzenia w północnej części śródmieścia centrum sztuki, co planowane było od lat, a budynek teatru miał w tych planach wyznaczoną kluczową rolę.

Hollander wyjaśniła, że miasto wyraziło zgodę na zburzenie budynków, ponieważ Plitt i Klutznick, jego właściciele, złożyli w sądzie pozew domagający się $35 mln odszkodowania spowodowanego odmową zburzenia budynku w listopadzie 1982 roku. Twierdzili oni, że na miejscu zburzonego budynku stanie kompleks handlowo-biurowy, a wstrzymywanie ich z realizacją projektu naraża na straty wynoszące w ciągu 2 lat od $5 do $6 mln. Ponieważ obawiano się, że swoje roszczenia materialne będą dodawać do wyliczonych obecnie, miasto wydało zezwolenie na zburzenie budynku kończąc tę sprawę definitywnie.

Plitt i Klutznick twierdzą, że wartość budynku wynosi $32 mln, gdy miasto uważe, że nie przekracza $8 mln. Pod względem architektury, Chicago Theatre uznano za jeden z największych tego typu budynków w kraju. Zaprojektowany przez Cornelius'a i George'a Rapp, budynek ma 6 pięter, białą fasadę z terakoty, która wygląda jak Łuk Triumfalny w Paryżu. Podłużny napis z przodu budynku C-H-I-C-A-G-O w nocy oświetlony jest tysiącem świateł. Wysoki na 5 pięter hall teatru jest zbudowany na wzór Kaplicy Królewskiej w Wersalu, ma audytorium na 3,800 krzeseł i jest ozdobiony ornamentami.

Zanim właściciele tego budynku wystąpili o pozwolenie jego zburzenia, razem z budynkiem Page Brothers, teatr był uznany za zabytek miejski i wpisany na listę Zabytków Historycznych w kraju. Dla tysięcy mieszkańców Chicago budynek jest znany przede wszystkim jako miejsce premier filmowych i wysokiej rangi spektakli teatralnych. Te złote czasy przeminęły, ale można stosując się do propozycji Klubu Miasta Chicago, przystosować budynki teatru i Page Brothers do tego, by stały się ponownie centrum kulturalnym i muzeum filmowym. Larry Horist, jeden z dyrektorów City Club powiedział, że miasto od przeszło roku było zaznajomione z tymi planami, ale nie podjęło decyzji, żeby te plany wykorzystać. "Obecnie szanse, że budynek teatru zostanie ocalony są 1 na 3 i to w bardzo optymistycznych wyliczeniach" — powiedział. Komitet finansowy Rady Miejskiej również już wcześniej wyznaczył inną lokalizację na teatr w północnej części śródmieścia.

Apel 2 Senatorów USA w Sprawie Filipin

Waszyngton (CSM) — Dwaj senatorzy USA zaapelowali do administracji prez. Reagana o uzależnienie udzielenia pomocy dla rządu Filipin od przestrzegania przez nie praw humanitarnych, wyeliminowania korupcji oraz wprowadzenia reform ekonomicznych.

Sen. John Glenn, demokrata z Ohio oraz sen. Frank H. Murkowski, republikanin z Alaski, zaapelowali do rządu USA o postawienie warunków rządowi Marcosa, który bardzo potrzebuje pomocy amerykańskiej, twierdząc, że wpłynie to korzystnie na przywrócenie zaufania społeczeństwa w możliwości gospodarki filipińskiej.

Głosujący Decydują o Losie Ameryki

Fall's Newest Suit
Printed Pattern

Longer, easier-fitting jacket falls straight over smart blouse and front-pleat skirt. A great trio for city living whether you wear them together as a suit, or as separates with other partners. Choose flannel, knits, gabardine.

Printed Pattern 4739: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. $2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St. New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG for clever women who enjoy saving money as much as wearing beautiful clothes. Over 100 success styles, Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog.
ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom I

BOGUMIŁ I BARBARA

52

Drzewa owocowe ogromne, dawno nie nawożone, zadziczały i kwitły niezmiernie słabo, drwalnik wali się prawie, kurniki były do niczego. Należało to wszystko oczyścić, przerzedzić, popodcinać, uprawić, poreperować.

Pani Barbara wzięła się na razie do gracowania z pomocą dziewuchy z kuchni i chłopaka. Wnet jednak zobaczyła, że nie da rady, nie dogoni umykającej pośpiesznie pory roku. Tu trzeba było ludzi, środków. A Bogumił nie mógł dać ani ludzi, ani pieniędzy. Sam był w strasznych kłopotach. Miał z początku nadzieję, że do wiosennych siewów upora się choć z perzem, lecz przekonał się, że Lalicki miał w tej sprawie po trosze słuszność. Perz, wywieziony z pól i leżący stertami w kącie podwórza, zazielenił się pięknie zarówno na tych stertach, jak na polach, z których go w pocie czoła wydarto. Bogumił wiedział, że da mu w końcu radę, ale też wiedział i to, że będzie się z nim borykać przez dobre parę lat. Stan budynków i narzędzi był wręcz fatalny i nadzieja, którą żywił Bogumił z początku, że przetrwają one jeszcze jakiś czas, zawodziła na całej linii. Wszystko wskazywało na to, że tu trzeba będzie robić wkłady i wkłady, a o dochodzie nie mogło na razie być mowy. Nagabywać Dalenieckiego też było jakoś trudno, nie zostało to dostatecznie przewidziane w umowie, choć zdawała się ona Bogumiłowi tak sprytnie i chytrze pomyślana. Zresztą Daleniecki i tak już właśnie na to się skarżył Niechcicowi, że dotychczasowi administratorzy wciąż tylko żądali pieniędzy. Bogumił starał się więc obywać bez najkonieczniejszych rzeczy, zaś drobnym wkładom dawał jakoś radę sam z własnej kieszeni, a właściwie z cudzej, bo musiał na to pożyczać. Całymi tygodniami obmyślał list do Dalenieckiego, w którym pragnął mu donieść, że nie tylko nic mu w tych pierwszych latach nie prześle, ale że pensji swej nie wyrobi, a nadto kto wie, czy nie będzie musiał zażądać funduszów na najpilniejsze wkłady.

Nie miał jednak czasu na taki list, zaś Daleniecki, sam nie dosyć świadom gospodarstwa, a uprzedzony co do nadzwyczajnych talentów Niechcica, miast nadziei na pomoc przysyłał mu zlecenia wykupu jakichś nie popłaconych weksli. Ze służbą też było ciężko. Zasługi i ordynarie zalegały, mieszkania były pod psem, a ludzie, przyzwyczajeni do nieskutecznej srogości i lekceważenia ich potrzeb, byli źle usposobieni i do niczego.

Wszystkie te kłopoty nie malały, lecz rosły, tak że ciężkie dnie z Lalickimi wydawały się śród nich ledwo kroplą goryczy, a nawet może i nie goryczą wcale. Gdyż wiele zła składało się wtedy na ich obecność, a teraz nie było tej wymówki. Żyjąc w ciągłym naprężeniu Bogumił nie miał tej cierpliwości co zazwyczaj, nic też dziwnego, że gdy pani Barbara zgłaszała swoje ogrodowo-kurnikowe potrzeby, zżymał się i dochodziło między nimi do sprzeczek. Raz powiedział jej, że powinna była zimą porobić co się da, wtedy o ludzi jest łatwiej, na co ona spytała:

— Jak to, gracować ścieżki i kopać pod warzywa miałam wtedy, kiedy był mróz i śnieg?

I tym podobnie szło dalej, lecz zazwyczaj Bogumił opamiętywał się pierwszy, kajał się i przepraszał, gdyż musiał przyznać, że pani Barbara, mimo utyskiwania, walczyła zażarcie z otaczającym ją opuszczeniem i czyniła, co mogła. Czasem nawet się o nią bał i prosił, by się zbyt nie męczyła, gdyż spodziewała się dziecka. Ale ona mówiła, że ani myśli słuchać. Przed narodzeniem Piotrusia szanowała się aż zanadto, i on się potem nie chował, teraz będzie sobie poczynać jak chłopki, a może dziecko będzie odporniejsze. I wyznaczała grządki, sadziła, siała, pełła. A nieraz, gdy podnosiła się spotniała od roboty, pochłonięta tym jedynie, co się działo w promieniu kilku kroków dokoła, miała uczucie, że się budzi ze snu, i pytała siebie:

— Skąd ja się tutaj wzięłam?

Tak pracując osiągnęli przecież ku jesieni jakie takie wyniki. Bogumił popłacił najpilniejsze długi, zebrał plon w dwójnasób większy, niż był w latach poprzednich, i wszystkie pola, prócz koniecznych przy trójpolówce ugorów, wziął pod uprawę. O żadnych tantiemach nie było, rzecz prosta, mowy, ale Daleniecki, kiedy przyjechał latem na parę dni, był zadowolony z osiągniętego i przedstawionego mu skrupulatnie rezultatu i zalegającą pensję Bogumiła wypłacił mu gotówką na zlecenie pani Mioduskiej i z jej osobistych funduszów. Tak że zaraz mogli dopełnić różne braki w mieszkaniu i kuchni, teraz też dopiero ostatecznie pozbyli się grzyba. Podłogi w dotkniętych nim pokojach zostały zerwane, wszystko pod nimi aż do fundamentów oczyszczone i wysmołowane. Poczyniono też najkonieczniejsze reperacje na spichrzu, w stodołach, w owczarni, w oborze. Pani Barbara uprawiła jakąś trzecią część ogrodu warzywnego, sad wydzierżawili, skąd też wpłynęło nieco gotówki na najpilniejsze potrzeby. A tak życie stało się znośne i śród tego życia w rok po zamieszkaniu w tych stronach urodziła im się córka. Poród był ciężki, a dziecko — tak wątłe, drobne i słabe, że obawiano się zawieźć je do kościoła. Ksiądz z Małocina przyjechał i ochrzcił je w domu imionami Agnieszka Teresa. Podawali ją do chrztu ciotka, Teresa Kociełłowa, i brat cioteczny, uczeń Anzelm Ostrzeński. Byli również obecni: babcia, Lucjan Kociełł i Danielowie, ale cichy i skromny obiad spożyto bez humoru, gdyż nie wiadomo było, czy dziecko będzie żyło. Żyło jednak, a po kilku dniach okazało się nawet bardzo wesołe i raźne.

16

Niechcicowie nie złożyli wizyty nikomu z sąsiadów i nie pragnęli też na razie, by do nich kto przyjeżdżał. W dzień powszedni robota nie dawała im wytchnąć, w święta, o ile nie zaprzątało ich dziecko, czytali pisma, palili papierosy, do których i pani Barbara przyuczyła się od śmierci Piotrusia, albo drzemali, dosypiali swe krótkie, parogodzinne noce. Kilka razy Bogumił podnosił sprawę nawiązania stosunków towarzyskich z pobliskimi dworami. Pani Barbara jednak nie chciała.

— Czyż ty nie wiesz — mówiła — kim są ci ludzie, ci obywatele ziemscy? Pyszałki i nieuki, co myślą, że ich majątki wiecznie trwać będą i każde drzwi im otwierać.

— Zresztą — dodawała — nie miałabym w czym jechać. Chcąc bywać, trzeba mieć stroje.

— Masz przecież taką śliczną sukienkę, tę czarną z takim świecącym staniczkiem. Mogłabyś się w niej nie wiem komu pokazać i na pewno byś najładniej wyglądała — zapewniał ją Bogumił.

Ten niewczesny zachwyt rozdrażniał tylko panią Barbarę. Wydawał się zaświadczać o przykrym ubóstwie wymagań.

— Najpierw — mówiła wzgardliwie — tej sukni już od świętej pamięci nie noszę. A potem ty to naprawdę zachwycałbyś się mną, nawet gdybym chodziła w worku.

W gruncie rzeczy szło jeszcze i o coś innego niż stroje albo niska wartość okolicznych sąsiadów. Pani Barbara bała się, aby nie być w ogóle źle przyjętą.

14 Października Bankiet Pułaskiego Wydziału K.P.A.

Stefan Wicik Otrzyma Nagrodę Kultury

Na dorocznym bankiecie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois w dniu 14 października, Polonia Chicagoska nie tylko uczci pamięć ojca kawalerii amerykańskiej, gen. Kazimierza Pułaskiego, ale także wyrazi uznanie przez wręczenie nagród osobom zasłużonym dla Polski, Polonii i polskiej kultury.

Właśnie tę ostatnią nagrodę otrzyma Stefan Wicik, śpiewak i aktor, przez lata był i jest dzisiaj propagatorem muzyki i sztuki polskiej. Na pewno Wicika nie trzeba przedstawiać Polonii Chicagoskiej, bo na przestrzeni ostatnich 34 lat niewiele odbyło się imprez ogólnopolonijnych, artystycznych, czy patriotycznych bez jego udziału, ale przy okazji wręczenia nagrody kultury, trzeba coś utrwalić o laureacie w druku dla przyszłych pokoleń, a już choćby tylko dla wnuków artysty.

Uchodźca

Losy Wicika, to losy milionów Polaków, których zawierucha wojenna, a ściślej zbrodnicze plany sąsiadów naszych wyrwały z rodzinnych gniazd i jeśli nie uśmierciły, to rozsypały po całym świecie. Urodzony w historycznym Kurniku w Poznańskim, jako młody chłopak, Wicik zostaje wywieziony w 1942 roku na przymusowe roboty do Niemiec. Tam też po wojnie kończy gimnazjum i liceum, oraz podejmuje studia wokalne w Akademii Muzycznej w Kolonii. Kontynuuje te studia po przybyciu w roku 1950 do Chicago pod kierownictwem znanego pedagoga Dimitri Onofrei, a później w Chicago Musical College.

Wielu uchodźców po przybyciu do Ameryki dorabia się, bogaci się — Stefan Wicik śpiewa. Już w dwa lata po przybyciu debiutuje w roli Alfreda w Trawiacie w Chicago, a potem przez lata już śpiewa główne partie tenorowe w New York Star Festival Opera Co., Duluth Opera Co., Michigan Opera Co., German Prette Theatre w Chicago.

W roku 1956 z Polonia Opera Co., z Nowego Yorku objeżdża większe miasta Stanów Zjednoczonych i Kanady z operą "Halka" Moniuszki, w której śpiewa czołowę rolę Jontka. Na ogólnoamerykańskim konkursie operowym w Cincinnati, Ohio zdobywa w 1962 roku I miejsce w klasie tenorów.

W Orchestra Hall

Na wiosnę 1962 roku Wicik występuje z pierwszym, pełnym recitalem wokalnym w chicagoskiej Orchestra Hall. Występ ten organizuje i sponsoruje znany w kraju impresario nieżyjący już, Harry Zelzer. Otwiera to drogę Wicikowi do szeregu recitali w wielkich miastach, a między innymi w Detroit, Cleveland, Pittsburghu, Filadelfii, Nowym Yorku, Buffalo, Bostonie, Montrealu, Toronto, Los Angeles i kilku innych, nie wyłączając stolicy — Washingtonu.

W latach 1964-1967 Wicik wraca do Opery. Jest solistą w Chicago Lyric Opera i śpiewa partie tenora w Trawiacie, Boris Godunow, Samson i Delila, Zaczarowany Flet i kilku innych. Jenodcześnie Wicik śpiewa z orkiestrami symfonicznymi w Detroit, Flint, Duluth, Milwaukee i St. Louis. Wicik jest też pierwszym tenorem nie tylko Polskiej Opery w Chicago, ale także chicagoskiej Opery Litewskiej, w której śpiewa od wielu lat.

Bogaty Repertuar

Nie kuszę się o wyliczenie repertuaru Wicika operowego i operetkowego, a także pieśni od wczesnego Bel Canta mistrzów włoskich do pieśni współczesnych. Przeglądając programy, samych oper i operetek naliczyłem 30. Niektóre z oper i operetek Wicik śpiewał w języku włoskim, niemieckim, angielskim, litewskim i oczywiście polskim. Pieśni niektóre śpiewa także w języku francuskim, rosyjskim i hiszpańskim. W swojej karierze w operach i operetkach był partnerem takich gwiazd, żeby wymienić tylko kilka nazwisk polskich, jak Jan i Władysław Kiepura, Marta Eggert, Antonina Kawecka, Pola Bukietyńska.

Recenzje

Za swoją pracę artystyczną, za krzewienie kultury polskiej Wicik otrzymał szereg odznaczeń i wyróżnień od instytucji polonijnych i amerykańskich. Ale dla artysty najważniejsze odznaczenia, to są recenzje, a tych miał Wicik dużo, od pochlebnych do entuzjastycznych. Warto przytoczyć przynajmniej parę: "Extraordinary gifted artist Wicik has a tenor voice of great power, clarity and beauty" — pisał krytyk muzyczny George Collin w Detroit Free Press.

"Mr. Wicik has a genuine lyric tenor voice, there is a definite great talent, voice of such beauty cannot be overlooked" — napisał H. Henahan po jednym z występów Wicika w nieistniejącym już piśmie "Chicago Daily News".

". . . Here is a genuine tenor with voice of strength, range and bright color. He was the star of the evening" — pisał w recenzji G. Munfred w "Milwaukee Journal".

Podobnych opinii można byłoby przytoczyć wiele więcej. Nie przytaczamy recenzji prasy polskiej wydawniczej zarówno w Stanach i Kanadzie, jak również w Polsce, bo i w Polsce koncertował Wicik z wielkim powodzeniem w roku 1978 i 1981. Trzeba jeszcze przynajmniej wspomnieć, że poza Stanami, Kanadą i Polską, Stefan Wicik koncertował również w Austrii i Niemczech Zachodnich.

Stefan Wicik

Nie ma jednak chyba potrzeby przypominać niezliczonych występów Wicika na bankietach, manifestacjach i akademiach polonijnych. Polonia Chicagoska dobrze o tym wie i pamięta.

Na Scenie Dramatycznej

Stefan Wicik to przede wszystkim śpiewak. Ale nie tylko. Występował on także z powodzeniem i wielokrotnie w różnych rolach w polskich teatrach dramatycznych w Chicago. Grał w teatrze Lidii Pucińskiej, Naszej Reducie, w teatrze Wandy Zbierzowskiej i rewiach i sztukach wystawianych przez Ref Rena.

W ciągu trzydziestu kilku lat Stefan Wicik dobrze służył kulturze polskiej, a tym samym Polsce i Polonii. Dlatego dobrze się stało, że Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois przyznał mu nagrodę kultury polskiej, a Polonia Chicagoska będzie miała okazję na bankiecie w dniu 14 października wyrazić mu uznanie.

Jak już pisaliśmy na bankiecie tym wręczonone zostaną również nagrody: dziedzictwa inżynierowi Stphen G. Woźniakowi, twórcy rewelacyjnego komputera Apple II, oraz nagrody za zasługi dla sprawy polskiej i Polonii Roy Leonard'owi z radiostacji WGN i Jay Levine'owi z WLS TV.

Róbcie Rezerwacje

Bankiet odbędzie się 14 października br. w House of the White Eagle, 6839 N. Milwaukee, w Niles, a bilety należy zamawiać już teraz pisząc na adres:

Mrs. Zofia Kuntaras,
5643 West 23rd Street,
Cicero, IL 60650
Tel.: 863-5297.

Informacje w sprawie rezerwacji i ogłoszeń w pamiętniku można uzyskać także telefonując do biura Wydziału Kongresu codziennie między godziną 10 rano, a 3 po południu na numer: 631-3300.

"Zabawa Jesienna" Tow. Rat. Borzęcin

Towarzystwo Ratunkowe Borzęcin zaprasza na "zabawę jesienną," która odbędzie się w sobotę, 6 października, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek zabawy o godz. 7:30 wieczorem, wstęp $5. Do tańca gra orkiestra "Biało Czerwoni."

Tow. M.B. Częstochowskiej

Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej przy Domu Sw. Józefa, 2650 N. Ridgeway, urządza "bingo" w niedzielę, 14 października, o godz. 2:30 po poł. Członkinie i członkowie oraz goście będą mile przyjęci. Kawa i ciasto będą podane. Wstęp za ofiarą $2.00. Rozlosowane zostaną piękne fanty.

LONDYN — Książe Karol i księżna Diana z nowonarodzonym synkiem Henrykiem, Karolem, Albertem, Davidem, urodzonym 15 września br. (UPI)

"Dom-84" — "House-84"

Wystawa Dla Mieszkańców Chicago

Z inicjatywy miejskiego biura do spraw mieszkaniowych, w dniach od 25 do 28 października w Donnelley Hall, przy 23-ej i King Drive odbywać się będzie specjalna wystawa zatytułowana "House 84" — czyli "Dom 84".

Jak sama nazwa wskazuje wystawa ta dotyczyć będzie budownictwa mieszkaniowego szczególnie zaś, spraw związanych z remontami domów, wprowadzaniem do nich innowacji i poprawek.

Oprócz wielu eksponatów ilustrujących postęp w sprzęcie domowym codziennego użytku, w wystawie wezmą udział przedstawiciele wielu renomowanych firm budowlanych, którzy tłumaczyć będą zwiedzającym, w jaki sposób należy przeprowadzać remonty domów. Można będzie uzyskać wskazówki odnośnie cen na pewne, często dokonywane naprawy, co pomoże wielu niezorientowanym.

Obecni będą dekoratorzy, ogrodnicy i specjalniści wielu innych rzemiosł potrzebnych właścicielom domów i mieszkań, jeśli mają zamiar je meblować czy też przerabiać.

Wystawa czynna będzie w czwartek i piątek (25 i 26 października) w godzinach od 3 po poł. do 10:30 wieczorem, w sobotę i niedzielę (27 i 28 października) od 11 przed południem do 7 wieczorem.

Wstęp na wystawę kosztować będzie $4. Emeryci i dzieci do 12 lat płacą po dolarze. W wielu gazetach znaleźć będzie można specjalne kupony upoważniające do zniżki, tak, że bilet z kuponem kosztować będzie jedynie $2.

75-Lecie Szkoły Św. Trójcy

W tym roku szkoła średnia pod wezwaniem św. Trójcy obchodzi 75-lecie istnienia. Rok obecny jest nie tylko ważny ze względu na rocznicę, ale również dlatego, że po raz pierwszy szkoła ta przyjmuje dziewczęta. Jest to pierwszy rok nauki koedukacyjnej. W tym roku przyjęto dziewczęta do pierwszych dwóch klas szkoły średniej. W latach następnych, we wszystkich klasach znajdować się będą dziewczęta.

"Dinner-Dance" Na Rzecz Imperial Drum and Bugle Corps

Placówka 3579 Stowarzyszenia Weteranów Wojen Zagranicznych urządza specjalny "dinner-dance" z którego całkowity dochód przeznaczony jest dla zespołu doboszy i trębaczy Imperial Drum and Bugle Corps.

Impreza odbędzie się w domu placówki przy 10 West Higgins Rd. w Park Ridge, Ill. w piątek, 5 października. Początek o godz. 6 wieczorem. Bilety są po $6 od osoby. W sprawie bliższych informacji można telefonować na nr. 774-3007.

Trzeba podkreślić, że zespół na którego cele urządzane jest spotkanie istnieje już 59 lat i jest jednym z najstarszych tego rodzaju zespołów na terenie całych stanów Zjednoczonych. Młodzi ludzie zainteresowani wstąpieniem do drużyny, wpłacając składkę $10 miesięcznie, mają zapewniony instrument (wypożyczenie) oraz mundur. Przyjmuje się dzieci i młodzież w wieku od 9 do 21 lat.

Powakacyjne Posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Posiedzenie odbędzie się w piątek dnia 28-go sierpnia, 1984 roku w sali P.L.A.V. Hall, 3024 N. Laramie Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy członków o przybycie oraz zapraszamy nowych do zapisania się.

Mamy wiele spraw do załatwienia.

Sekretarka finansowa urzęduje od godz. 7-ej wieczorem.

Jean Nikliński — sekr. fin.

Zabawa Stoliczkowa Grupy 2185

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Oddział 101 Leg. Pułaskiego, Grupa 2185 urządza zabawę stoliczkową (Social Party) w niedzielę, 14 października, w sali Lusaka Mission House, 6965 W. Belmont Ave., o 1 po południu.

Z Grupą ostatnio połączyło się Tow. Wielkie Księstwo Krakowskie, Grupa 1867 ZNP, które razem tworzą jedną Grupę 2185 ZNP.

Komitet pracuje od kilkunastu tygodni, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele premii i fantów i serdecznie zaprasza zarząd Gminy 75 ZNP oraz członków Grup przynależnych do tej Gminy i Kluby sympatyzujące z naszym towarzystwem. Po zabawie będzie dla obecnych bezpłatnie kawa i ciasto.

Po dokładne informacje telefonować do Marii Klinger: 384-2820.

Za Komitet i Zarząd: —
Maria Klinger — prezeska
Józefa Przywara — sekr.

50-Lecie Wright College

Kolegium miejskie Wright obchodzi w tym roku 50-lecie. W związku z tą rocznicą, odbędą się specjalne uroczystości, w piątek 20 i sobotę 21 października br.

W piątek 19 października rozegrany będzie mecz footbolowy. W sobotę, od rana można będzie zwiedzać kolegium w czasie tzw. "Open House" później, w hotelu Conrad Hilton, odbędzie się uroczysty bankiet.

Komitet organizacyjny serdecznie zaprasza do udziału w uroczystościach wszystkich absolwentów uczelni. W sprawie bliższych informacji można telefonować na nr. 777-7900 ext. 68.

Stan Ma Zapłacić Za Operację

Bernard Decker, sędzia federalny, zdecydował, że stanowy Departament Opieki Społecznej ma pokryć koszty operacji, jeśli taka będzie konieczna, skorygowania dolnej szczęki Sandry Calderon, lat 17. James O'Connell, asystent prokuratora stanowego reprezentujący Departament Opieki Społecznej, stwierdził, że dziewczyna powinna starać się o pokrycie kosztów operacji w ramach programu znanego jako Division of Services for Crippled Children i stan by za to zapłacił. Calderon ukończyła w czerwcu szkołę średnią.

OSTATNIE 3 DNI
DWA POLSKIE FILMY
W KINIE MILFORD
(Pulaski Rd. przy Milwaukee Ave.)
Od 6:00 Wiecz.
Na Szerokim Ekranie
Z Napisami Angielskimi
Historyczny Film
"OSTATNIE DNI POKOJU"
Według Powieści
Dołęgi Mostowicza
"Pamiętniki Pani Hanki"

oraz
Drugi Wesoły Film
"ROZWODÓW NIE BĘDZIE"
Wstęp na Oba Filmy tylko $2.75

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

25-lecie Obozu ZNP w Indiana

W niedzielę, 28 października br., odbędzie się bankiet w celu uczczenia 25-lecia istnienia Obozu Indiana PNA Camp, w sali Gary Sportsmen Club, 4209 Grant St., w Gary, Ind. Tel. 890-9516.

Początek uroczystości jubileuszowej o godz. 4-ej po południu. Program krótki a dostosowany do obecnego położenia Obozu i jego przyszłości. Po programie wielki bal, gra orkiestra Toni Szpak. Bilety w cenie po $10 od osoby, to tylko na pokrycie kosztów historycznego jubileuszu.

Po bilety można dzwonić:

K. Opaluch, prezeska — 769:3172; Hammond, Ind.: Alex Wachel, sekr. Obozu — 884-2997; Munster, Ind.: Adam Drażbo, sekr. fin. — 838-8389.

Komitet Pamiętnika wyda specjalną książkę pamiątkową, która będzie zawierać życzenia od organizacji, osób indywidualnych, profesjonalistów i Polonii oraz patronaty. Piękno Obozu, położonego na 164 akrach, stanowi miejsce centralne, dla zbiorowego życia Polonii w Indiana. Obóz zrzeszał 152 delegatów i 34 organizacje z pełnym prawem głosu. Tu właśnie od daty tego jubileuszu mają rodzić się nowe plany, któreby wytyczyły nowe drogi ku lepszej i wspólnej przyszłości Polonii w Indiana.

Aby być udziałowcem wspólnoty, należy brać udział w bankiecie, dnia 28 października, dowodząc, że sprawa ta nas interesuje, gdyż należy do nas, a nie do obcych. Nabyty 15 września 1959 r. Obóz przetrwał do dziś i służy Polonii.

W skład Komitetu Jubileuszowego wchodzą: Katarzyna Opaluch, prezeska-przewod.; Alex Wachel, sekr. pamiętnika, Tadeusz Dervish, przewod. — historii, Adam Drażbo, wicep. pamiętnika, Józef Trybuła, przewod. komisji rew., Mieczysław Tukaj, przewod. publikacji.

Nowy Gmach Okręgu 13-go

Wspaniały gmach Okręgu XIII-go jest obecnie w kompletnej renowacji. Będzie on dostępny dla wszystkich Grup i Gmin, nie tylko na posiedzenia, ale również na uroczystości i zabawy związane z działalnością poszczególnych ugrupowań ZNP.

Przez wiele lat brać związkowa szukała za domem Okręgu XIII-go ZNP. Z sal w gmachu Okręgu będą dumni wszyscy związkowcy i związkowczynie. Już można teraz zamawiać poszczególne sale dzwoniąc do biur ZNP, tel. 286-0500.

Lokacja gmachu jest pod nr. 6038 N Cicero Ave., tuż obok głównego gmachu ZNP.

Administracja Domu

Zebranie Grupy 119 ZNP, "Tow. Serc Polskich"

Zarząd Grupy 119-ej zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne zebranie odbędzie się w najbliższy piątek, 26 września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali budynku SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Ze względu na powagę omawianych spraw, prosimy o liczny udział w zebraniu wszystkich naszych członków. Przed zebraniem sekr. fin. Józefa Rzewska przyjmować będzie zaległe składki członkowskie.

P. Dyrda, prezes;
J. Rzewska, sekr. fin.;
I. Stypik, sekr. prot.

10-lecie Tow. Norwida, Grupy 3211 ZNP

Towarzystwo Norwida, Grupa 3211 ZNP, urządza Jubileusz 10-lecia swego istnienia.

Grupa nasza w ciągu tego czasu brała udział w wielu poczynaniach Polonii, wśród nich, zbiórkach pieniędzy na różne dobre cele; ofiarowała $500 na Dom Piełgrzyma w Rzymie, $500 na teleton przeprowadzony przez K.P.A. Wydz. Illinois, i ponad $3,000 na pomoc "Solidarności" w Polsce.

Apelujemy do członkostwa Związku Narodowego Polskiego, jak również do przyjaciół, o wzięcie udziału w tej uroczystości, która odbędzie się w sobotę, 29 września, w domu SPK Koło 31, 3242 N. Pulaski Rd. Początek o godz. 7 wieczorem. W programie występy artystyczne i inne atrakcje, oraz zabawa taneczna. Wstęp $6 od osoby. Zapraszamy.

J. Jabłoński, prezes;
A. Karwowski, sekr. prot.

Spotkanie z L. Tyrmandem

Polski Instytut Naukowy, Oddział w Chicago, zaprasza całą Polonię na spotkanie z Leopoldem Tyrmandem, znanym pisarzem i redaktorem "Chronicles of Culture" czasopisma wydawanego przez The Rockford Institute.

Temat spotkania: "Ideologia i polityka: amerykański konserwatyzm w ofensywie".

Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 7 października br., o godz. 2-ej po poł., w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., w Chicago.

S. Chęciński, sekr.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 27 września, o godz. 7:30 wiecz., w domu SPK, Koło 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie K.O., na które uprasza się o przybycie pełnego zarządu i dyrekcji.

C. Szymanski, prezes;
. Srebałowicz, sekr.

Z Życia Gr. 2742 ZNP Tow. Wolność Ludu

Uchwalono, że Grupa nasza urządzi losowanie indyków. Losowanie odbędzie się w niedzielę, 18 listopada br. o godz. 1:30 po poł. w sali Parku Holstein przy Oakley i Palmer. Wiceprezeska Maria Malinowska apeluje do członków o poparcie tej imprezy.

Przypominamy o konieczności uregulowania składek członkowskich. Należność można przesłać listownie do sekretarki Heleny Stermińskiej, na adres: 2062 N. Leavitt St., Chicago, Ill. 60647. Można też zadzwonić na nr. 276-5891.

Zenon Ziółkowski — prezes
Mieczysław Sterniński — sekr.

Powakacyjne Posiedzenie Gr. 170 ZNP Tow. A. Gillera i T. Zana

Powakacyjne posiedzenie Tow. im. Agatona Gillera i Tomasza Zana Grupy 170 ZNP odbędzie się we wtorek, 25 września w budynku Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 2 po poł.

Zarząd apeluje do wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia.

Józef Tracz — prezes
Jan Strzyż — sekretarz protokółowy

Zebranie Gminy 41 ZNP

Zarząd Gminy 41 ZNP zawiadamia wszystkich delegatów przynależnych do Gminy 41-ej, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w piątek, 5 października 1984, o godz. 7:30 wiecz., w sali Placówki 90-ej SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy delegatki i delegatów o liczne i punktualne przybycie.

prezes Joseph Szczech,
sekr. Emilia Jablonski

Zmiana Daty Posiedzenia Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów i delegatki Gminy 91-ej, że z nieprzewidzianych przyczyn, miesięczne zebranie zostało przełożone na piątek, 28 września br. Bardzo prosimy sobie to zanotować. Posiedzenie odbędzie się w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Road, początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, jak nasz bankiet "70-lecia Gminy", który odbędzie się w niedzielę, 30 września. Rozpoczniemy dzień ze Mszą św. o godz. 10:45 rano, w koście Sw. Władysława, przy Long i Roscoe ulicy. Zbiórka o godzinie 10:30 rano. Uroczystość zakończymy bankietem o godz. 12:30 po południu, w sali Robert & Allen Regency Inn, 5319 W. Diversey Ave., Chicago IL.

W skład Komitetu Wykonawczego Jubileuszu wchodzą: Aleks Pestrak, przew.; Kazimiera Pytel, wiceprzew. Stanisław Surówka, Tadeusz Wojnar, Marta Filar, Bonawentura Migała, Stanisława Kaldus, sekr.

Po rezerwacje prosimy dzwonić do Tadeusza Wojnar na telefon: 777-0181 do niedzieli, 23 września. Bilety są $15.00 od osoby.

Zawiadamiamy tych, którzy jeszcze nie zarejestrowali się do wyborów, że mogą to uczynić na posiedzeniu, ponieważ nasze delegatki Marta Filar i Kamila Kopielska ukończyły specjalny kurs i posiadają uprawnienie do rejestrowania wyborców.

Posiedzenie Gminy 91-ej w piątek, 28 września, 1984 roku.

Aleks Pestrak, prezes;
Stanisława Kaldus, sekr. prot.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zwycięstwo Doktrynerstwa

Odwołanie wizyty prokonsula sowieckiego we wschodnim Berlinie, Honeckera, jest ciągle tematem rozważań sowietologów i dyplomatów.

Moskwa dysponuje bardzo przekonywującym argumentem — w NRD stacjonuje 19 sowieckich dywizji pancernych i zmotoryzowanych.

Mimo to, Honecker, należący dotąd do najwierniejszych pachołków Kremla, nie chciał zrezygnować z wizyty w Bonn. Nie osiągnęła celu otwarta krytyka prasy sowieckiej i "bratnich" republik, szczególnie najwierniejszej wśród wiernych Czechosłowacji pod władzą Husaka. Rzadko zdarza się w "rodzinie socjalistycznej," by jej członek i to jeden z ważniejszych, dopuścił, by prasa sowiecka pouczyła go dość długo, co jest dla niego dobre, a co złe, a on nie mógł tego pojąć i trzeba było rozkazu z Kremla, by zrozumiał swój "błąd."

Wykonanie przez Honeckera rozkazu Moskwy jest zrozumiałe, ale dlaczego ten wierny komunista upierał się długo i nie chciał wyciągnąć natychmiast odpowiedniego wniosku z ataków prasy sowieckiej na niego.

Zwyciężył tępy doktryner i arogancki imperialista Gromyko, który obecnie decyduje o polityce zagranicznej Związku Sowieckiego, ale długofalowe interesy bloku sowieckiego przemawiały za podróżą Honeckera do Bonn i rozszerzenia współpracy, która jest korzystna w większym stopniu dla ZSRR niż NRD.

Krajowy dziennikarz, "zbuntowany" ludowy gwardzista Józef Kuśmierek w 1982 r. pisał (w broszurze wydanej przez paryską "Kulturę"), że "NRD, najbardziej stalinowski i pryncypalny członek RWPG, postawiła mur w Berlinie i nie zauważyła, że przez ten mur przenikają wszystkie zachodnioniemieckie licencje i patenty. W wyrobach enerdowskich udział licencji a nie deklaracji ideowych wykazuje, że najbardziej komunistyczne państwo bloku wschodniego jest największym udziałowcem firm zachodnioniemieckich. Dziś NRD jest technologiczną filią EWG."

Potwierdza to najnowszy "Business Week" (z datą 1 października). Na zebraniu "Comecon" w czerwcu br. Honecker przeciwstawiał się dalszej integracji ekonomicznej z blokiem sowieckim, twierdząc, że jeżeli NRD ma wywiązać się z zadań wobec "bratanich republik," być dostawcą komputerów, robotów, mikroelektroniki i nowoczesnej metalurgii, musi utrzymywać stosunki z Zachodem.

Amerykański tygodnik pisze, że 70 proc. eksportu maszyn NRD kieruje się do ZSRR.

Wymiana handlowa NRD z ZSRR w 1983 r. wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem o 13 procent. Wprawdzie ZSRR pokrywa 30 proc. wschodnioniemieckiego zapotrzebowania na paliwo po cenie 20 proc. niższej od rynkowych, przyznał $5 miliardów kredytów, głównie na zakup surowców (ZSRR jest największym dostawcą surowców do NRD), Honecker musi importować z Zachodu technologię. Za koncesje polityczne, jak złagodzenie ograniczeń w ruchu osobowym między obydwoma państwami niemieckimi, uzyskuje z Bonn setki milionów dolarów na zakup na Zachodzie technologii i maszyn.

Wobec sowieckich dywizji na obszarze NRD, Honecker musiał wykonać rozkaz Kremla, ale technokraci w Moskwie i wschodnim Berlinie, przypomnieli sobie chyba Czechosłowację, która w pierwszych latach powojennych spełniała rolę jaka później przypadła NRD. Przed wojną przemysł czechosłowacki, odziedziczony po Austrii, dorównywał zachodniemu. Czesi byli popularni w zachodniej Europie i uzyskiwali z Zachodu prawie wszystko, co chcieli.

Moskwa przydusiła jednak Czechosłowację, wywożąc co się dało, a równocześnie narzuciła jej swój system ekonomiczny. W kilka lat po opanowaniu kraju przez komunistów i "integracji" ekonomicznej z ZSRR, Czechosłowacja spadła do poziomu trzeciorzędnego państwa uprzemysłowionego. Do wspomnień należą czasy, gdy czeskie narzędzia, maszyny, samochody i wyroby chemiczne nie różniły się jakością od najlepszych wyrabianych na Zachodzie.

Oficjalnie sprawa wizyty Honeckera w Bonn została zadecydowana w Moskwie i w prasie sowieckiej zapanowała na ten temat cisza. Za kulisami ciągle toczą się dyskusje, pisze "Business Week." Rozsądniejsi komuniści (są tacy?) zdają sobie sprawę, że jeżeli Niemcy Wschodnie mają być "pasem transmisyjnym zachodniej technologii do ZSRR, muszą utrzymywać bliskie stosunki z Niemcami Zachodnimi," pisze "Business Week."

Całe szczęście, że na Kremlu nigdy nie brak ponuraków i tępaków jak Gromyko, którzy wylewają kubły zimnej wody na rozpalone móżdżki zachodnich entuzjastów "współżycia i współpracy" z Sowietami, za wszelką cenę ratujących komunizm przed katastrofą.

"Samotny Wojownik"

Niektórzy przywódcy demokratów pocieszają się, że spadek popularności ich kandydata na prezydenta Waltera Mondal'e osiągnął dno i różnica między nim a prezydentem Reaganem wynosząca 15—20, a nawet 30 punktów (zależy od tego, kto przeprowadzał sondaż) zacznie się zmniejszać. Nikt nie wierzy jednak, by mógł on dopędzić prezydenta Reagana i zwyciężyć w wyborach. Przywódcom chodzi o zmniejszenie różnicy głosów, by była to przegrana a nie klęska, rujnująca partię. Lawinowe zwycięstwo prezydenta Reagana we wszystkich stanach przesądziłoby o losie wielu demokratów, kandydatów do Kongresu i na stanowiska stanowe. Poważne zmniejszenie stanu posiadania w legislaturach stanowych i Kongresie utrudniłoby odbudowę partii.

Nadzieje na uratowanie partii przed klęską mają realne podstawy. W ostatnich dniach Mondale przybywa na wiece i spotkania na czas a nie z godzinnym lub dłuższym opóźnieniem. Jego przemówienia zawierają "ogień". Pomagają mu i jego kandydatce na wiceprezydenta Geraldine Ferraro demonstranci, zachowujący się czasem brutalnie, wywołując sympatię niezależnych wyborców dla napastowanych kandydatów. Demokraci spodziewają się, że dwie debaty Mondale'a z prezydentem Reaganem powinny pomóc ich kandydatowi. Otoczenie prezydenta Reagana zdaje sobie sprawę, że zwykle debaty są korzystne dla oponenta prezydenta, dlatego zgodzili się tylko na dwie konfrontacje i jedną wiceprezydenta Busha z panią Ferraro.

Niektórzy publicyści piszą, że Mondale stał się "samotnym wojownikiem". Zwykle kandydaci na kongresmana lub senatora robią wszystko, by znaleźć się przy boku kandydata na prezydenta ich partii, gdy będzie miał wiec w ich stanie. W tym roku kandydaci demokratów do Kongresu unikają Mondale'a. Bliskim przykładem jest kongr. Paul Simon, kandydat na senatora przeciw sen. Charles Percy. Simon nie wziął udziału w wiecu w Peorii (12 września) na którym przemawiał Mondale i nie ukrywa, że nie zgadza się z programem ekonomicznym kandydata swej partii na prezydenta, szczególnie z propozycją podniesienia podatków.

Podobnie było w Tupelo, Miss., gdzie kongr. Jamie Whitten, mający silnego oponenta republikańskiego, nie przybył na wiec w swoim okręgu, zwołany dla Mondale'a, a mayor miasteczka wyjaśnił, że kongresman musiał pozostać w Washingtonie, ponieważ w tym dniu miało odbyć się głosowanie na projektami ważnych ustaw.

Na wiecach Mondale'a tłumy są mniejsze, a nawet gromada reporterów jest mniejsza niż należałoby się spodziewać. Kandydaci nie chcą identyfikować się z Mondale'm, zmierzającym do klęski (jeżeli nie nastąpi zasadniczy zwrot). Są jednak wyjątki. Sen. Sam Nunn (Georgia) i sen. John Glenn (Ohio) towarzyszyli Mondale'owi w czasie jego wizyty w ich stanach, ściągnęli duże tłumy i podnieśli na duchu kandydata na prezydenta. Obydwaj senatorowie mogą sobie na to pozwolić, ponieważ cieszą się wielką popularnością i identyfikowanie się z niepopularnym kandydatem na prezydenta im nie zaszkodzi.

Przywódcy demokratów niepokoją się perspektywą utraty wielu miejsc w Kongresie. Kilka miesięcy temu mówiono o szansach odzyskania większości w Senacie, utraconej w 1980 r. Obecnie nikt nie myśli o zdobyciu większości w Senacie lecz o utrzymanie obecnego stanu posiadania i stracie nie więcej jak 5 miejsc w Izbie (demokraci mają 268, republikanie 166, jeden wakans). Niektórzy mówią, że jeżeli prezydent Reagan pociągnie za sobą wszystkie stany, demokraci mogą stracić od 20 do 30 miejsc w Izbie. Zachowają większość, ale do głosu może dojść znowu koalicja konserwatywnych demokratów z republikanami i przeprowadzić program prez. Reagana.

Gdyby wybory odbyły się jutro, demokraci ponieśli by sromotną klęskę. Sondaże nastrojów nie są pewne, ale pomyłki wynoszą kilka procent. Tym razem różnica między prezydentem Reaganem a Mondalem wynosi od 20 do 30 proc. Do wyborów mamy 6 tygodni. Przywódcy republikanów ostrzegający przed zbytnim optymizmem, wiedzą co mówią. Nie można być pewnym wyniku wyborów, jak długo wszystkie głosy nie są policzone.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Reagan i Stal

CHICAGO SUN-TIMES — Prezydent Reagan odpowiedział w najbardziej możliwy sposób na żądanie ochrony przemysłu stalowego przed importem.

Zgodził się on na udzielenie pomocy producentom stali. Jednocześnie jednak rozsądnie odrzucił ich żądania jednostronnego wprowadzania kwot importowych.

Natomiast administracja będzie pertraktowała z innymi produkującymi stal krajami w sprawie ustalenia granic obustronnego importu i zamknięcia drzwi dla krajów, które nie zgadzają się na współpracę.

Jest to, z szeregu przyczyn, sensowna i racjonalna polityka.

Przede wszystkim, plan ten uwzględnia związek istniejący między handlem zagranicznym, całokształtem systematycznie prowadzonej polityki zagranicznej. Jednostronne akcje łamią sojusze i powodują środki odwetowe. Na przykład, farmerzy amerykańcy obawiali się wprowadzenia kwot importowych na stal z powodu negatywnego wpływu, jaki kwoty te mogły wywrzeć na amerykański eksport produktów rolnych.

Poza tym, plan Reagana nie ochrania intersów producentów stali kosztem użytkowników stali, którzy musieliby płacić wyższe ceny. Jest to z reguły nieuchronnym wynikiem arbitralnych kwot handlowych.

Plan ten, w przeciwieństwie do planu kandydata na prezydenta, Waltera Mondale'a, jest zarazem realistyczny, jeśli idzie o wpływ jaki jednostronne kwoty wywarłyby na zatrudnienie ro-robotników.

Gdy konkurencja zostaje zredukowana drogą odgórną, a zmniejsza się sprzedaż zwalniani są robotnicy.

Mondale jest zwolennikiem kwot izolacjonistycznych, które kosztowałyby kraj niezbędną ilość stanowisk pracy nie tylko w przemyśle stalowym, lecz wszystkich innych zależnych od stali. Ogólnie zaś biorąc, gospodarce zostałaby wyrządzona olbrzymia szkoda.

Administracja wzięła pod uwagę fakt, że w sposób krzywdzący dla amerykańskiego przemysłu stalowego, kraje, w których produkcja stali jest subwencjonowana, zarzuciły rynek amerykański tanią stalą. Jeśli jednak kraje te, duże czy małe, odmówią pertraktacji w sprawie rozsądnych zasad handlowych, narażą się one tym razem na utratę amerykańskiego rynku stalowego.

Specjalny przedstawiciel do spraw handlu, William E. Brock III, któremu zostało zlecone prowadzenie negocjacji w sprawie importu stali, wyraźnie dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się, by rynek amerykański został zarzucony stalą z za granicy.

Bezpośrednia reakcja przemysłu na decyzję Reagana była dość różna. Jest to jednak najlepsze wyjście z sytuacji, którego przemysł ten mógł się spodziewać. Uzyskał on ochronę, ale nie został oderwany od rzeczywistości gospodarczej.

Jest teraz obowiązkiem producentów stali zastosować zdobytą prze nich giętkość sposobów postępowania celem podniesienia wydajności przemysłu stalowego. Rzecznicy znajdującego się w Illinois Caterpillar Tractor Co., przedsiębiorstwa użytkującego w znacznym stopniu stal produkcji wewnętrznej oraz pochodzącą z importu, wypowiedzieli się w sposób konsekwentny przeciwko kwotom, za energiczną konkurencją.

To właśnie odwaga powinna wziąć górę w przemyśle stalowym jak też w przemyśle innych rodzajów.

A prawdę też powiedziawszy, również w innych krajach.

Zapewnienia Sen. Lugar'a

Sen. Richard Lugar z Indiany jest poważnym kandydatem na przywódcę republikańskiej większości w Senacie. Przywódca większości sen. Howard Baker z Tenn. postanowił nie kandydować ponownie. Republikanie obawiają się jednak, że sen. Lugar wyzyska stanowisko przywódcy większości jako odskocznię do kandydowania na prezydenta. Chcąc rozwiać te obawy sen. Lugar oświadczył, że jeżeli zostanie wybrany przywódcą republikańskiej większości w Senacie — nie będzie kandydował — na prezydenta w 1984 r.

Michał Suszycki

"We Wszystkie Szczeliny"

"Wciskajmy się we wszystkie szczeliny" pisał przed stu laty Aleksander Swiętochowski, zalecając społeczeństwu pracę organiczną. Jak to zrobić i gdzie dziś w Polsce — oto pytania, które nie są pytaniami nieaktualnymi w osiemdziesiątych latach dwudziestego wieku. Bo teraz także — jak pisała w roku 1848 w Poznaniu "Gazeta Polska" — "nie mając życia publicznego, nie mając rządu, który by myślał o dobru naszym, musimy sami myśleć o sobie, jeśli zaginąć nie chcemy".

Cóż więc robić z tą pracą organiczną tu teraz? Autorzy, którzy do takiej pracy wagę przykładają, nie mają wątpliwości, że najważniejszym dla niej terenem, otwierającym najrozleglejsze perspektywy, mogłoby się stać samorządy pracownicze. A to z uwagi na szczególne znaczenie i szczególną polityczną siłę robotników, a zwłaszcza wykształconych robotników z wielkich fabryk. Za dowód niech wystarczy szczególna rola odegrana przez robotników w czasie kolejnych kryzysów politycznych w powojennej Polsce.

I tak znaczenie samorządów pracowniczych w aktualnej konstelacji politycznej podkreśla w letnim numerze paryskiej "Kultury" Robert Kaczmarek w wysoce interesujących wywodach zaopatrzonych w wyjaśniający jego argumentację tytuł "Nie tylko podziemie". Daje pozytywne przykłady samorządów pracowniczych Huty Warszawa i zakładów Cegielskiego w Poznaniu i pisze, że "tworzenie samorządów jest elementem gry politycznej".

Powołajmy się też na Stefana Bratkowskiego, fanatyka działań realnych i wytrwałych. Bratkowski poświęcił teraz samorządowi pracowniczemu całą broszurę: wyszła naturalnie poza zasięgiem cenzury i nazywa się "Co zrobić, gdy nic się nie da zrobić?", przez który to tytuł rozumiem, że nie w czym innym jak w samorządzie pracowniczym dopatruje się w tej chwili autor największych możliwości robienia czegoś. Istotnie też tak pisze:

"Powiedzmy otwarcie: gospodarkę polską może postawić na nogi tylko ruch robotniczy, tylko robotnicza solidarność. Poprzez długofalowy ruch samorządowy. . . . I nie chodzi o samo wybranie właściwych ludzi do władz samorządu, którym pozostawi się troskę o dalsze pasowanie się z dyrekcją czy ministerstwem. To ułamek pracy. Chodzi o szeroki ruch społeczny, wspierający się na coraz szerszej wiedzy i na szczegółowym planie gry dla każdego przedsiębiorstwa".

I dalej w innym miejscu:

"Uwłaszczenie robotników, ograniczenie lub zniesienie biurokratycznego dyktatu. . . jest potężnym krokiem ku demokracji, przemianą polityczną nie mniejszej wagi niż powstanie samodzielnych i niezależnych od biurokracji związków zawodowych. . . Nie łudźmy się naturalnie, że autentyczny smorząd pracowniczy zdobędzie nie kwestionowane prawo obywatelstwa w naszych stosunkach, nawet jeśli stanie się sterylnie czysty i wolny od politycznych akcentów. Jako fenomen polityczny będzie z motywów politycznych blokowany, ograniczany, rozbijany. Dlatego musi za nim stać poparcie podziemnej "Solidarności", prowadzącej o jego sukces grę przemyślaną i dobrze zaplanowaną. Ona winna być niejawnym partnerem dyrekcji — poprzez różne formy niejawnych kontaktów lub poprzez ludzi, o których dyrekcja wie, że "Solidarność" ich popiera, lub że ich upoważnia do powoływania się na nią. Jeśli się nie oswoimy ze świadomością, że muszą to być stosunki (jak w ostatnich dziesięciu latach reżymu Franco w Hiszpanii) między tajną zakładową . . . . komisją robotniczą, a dyrekcją, nic z tego nie wyjdzie".

Ten cytat ukazuje, jak sądzę, sedno sprawy. Odnotujmy jednak opinię mniej optymistyczną niż Stefana Bratkowskiego, zawartą w programie grupy politycznej "Wola" z kwietnia tego roku. Zaznacza się tam, że stworzenie w Polsce autentycznego samorządu pracowniczego zależy od zmiany systemu politycznego, ale podkreśla się też, że mimo to "każda możliwość przechwytywania samorządu musi być wykorzystana", ponieważ "walka na tym terenie będzie dla władz niewygodna", a pracownikom przynieść może wymierne korzyści na dziś".

Tyle więc o samorządzie pracowniczym, najbardziej teraz z pewnością obiecującej dziedzinie pracy organicznej. Pracę tę oczywiści utrudnia wszechmoc gospodarcza państwa, by nie wspomnieć o jego dążeniu do monopolu politycznego — utrudnia ją fakt, że do państwa należy dziś w Polsce ogromna część gospodarki i narodowego majątku w ogóle. W rezultacie tego faktu stosunkowo bardzo niewielu ludzi może zachować materialną niezależność od państwa-molocha — w przeciwieństwie naturalnie do wieku dziewiętnastego, kiedy właśnie swobodna działalność gospodarcza była podstawą pracy organicznej. Współautor innej pozacenzuralnej publikacji, zatytułowanej "Jakiej polityki Polacy potrzebują?", Wacław Wyrwa, tak o tym pisze:

"Tak zwane socjalistyczne formy własności okazały się . . . — co pewnie przeraziłoby Marksa, gdyby dożył owej chwili — niezwykle korzystną dla władzy formą wydziedziczenia całego narodu z jakiejkolwiek własności, która by dawała ludziom poczucie oparcia i bezpieczeństwa w walce z władzą. Ta forma okazała się lepszą podporą dla władzy niż wielka feudalna własność ziemska dla caratu".

Wyjątkiem odbiegającym od tego stanu rzeczy jest, rzecz jasna, w Polsce znaczna część rolnictwa — gospodarstwa rodzinne. I fakt ten uznać wolno za jeden z największych rezultatów oporu wobec komunizmu w latach po drugiej wojnie światowej. Stąd waga gospodarstw rodzinnych wykraczająca daleko poza gospodarkę tylko i stąd waga uczestnictwa rolników w pracy organicznej. Stąd znaczenie powstającej z takim mozołem pod auspicjami Kościoła fundacji rolniczej.

Są jednak oczywiście i inne potencjalne dziedziny pracy organicznej, których tu jako przykładów nie wzięliśmy. Wspomnijmy chociaż pół zdaniem o spółdzielczości, o której wie się na ogół tak mało, a która kryje w sobie — jak się zdaje — rozmaite możliwości.

Wspomnijmy o niezależnej działalności oświatowej i wydawniczej, których z kolei znaczenie jest powszechnie doceniane i które rozwijają się w sposób godny podziwu.

Ale dość przykładów. Po co potrzebna jest w Polsce praca, którą nazywaliśmy tu organiczną, żeby przywołać z przeszłości wzory, które mogą się przydać — to jest chyba jasne. Potrzebna jest zresztą każda praca. Cytowany tu Wacław Wyrwa tak rzecz ujmuje:

". . .istnieją okresy raczej długotrwałe, kiedy wcale nie ma . . . jednoznaczności na temat tego, co robić należy. I to jet właśnie sytuacja, w jakiej obecnie się znajdujemy. Najprawdopodobniej zadanie, które stoi przed nami, jest zadaniem na lata. . . Postępowanie wobec zmiennej rzeczywistości nakazuje grę na wielu instrumentach czyli jakby realizowanie różnych polityk bez przeświadczenia, że jedna jest zła, a inne dobre. Gdy cel bardzo oddalony, przyszłość niejasna, możliwość pojawienia się zupełnie nowych czynników duża, niezbędne jest prowadzenie równolegle wielu różnych polityk. Potrzebne jest istnienie zespołów ludzi wypracowujących różnego rodzaju sposoby dochodzenia do celu. W długotrwałej niewoli potrzebni są wszyscy — i szaleńcy rewolucjoniści i pozytywiści i ugodowcy. Każda z tych grup ma rolę swoistą, niewymienialną, która odgrywa sama i dla odegrania której nikt z grup pozostałych jej nie wyręczy".

Ten cytat może się wydawać malowany zbyt ciemnymi barwami, lepsze są jednak z pewnością ciemne niż różowe bo rzadziej przynoszą rozczarowania. Zresztą bezpośrednio przed pierwszą wojną światową premier W. Brytanii Asquith mówił Ignacemu Paderewskiemu: "nie ma żadnej nadziei na przyszłość dla Ojczyzny pana — żadnej". Mylił się: po kilku latach Polska była niepodległa. Może mylą się i teraz pesymiści. Ale nawet jeżeli się mylą, miewają często skuteczniejsze, bo realniejsze recepty. Przytoczmy jedną i to już będzie nasz ostatni cytat. W końcu dziewiętnastego wieku Stanisław Szczepanowski pisał w "Nędzy Galicji":

"Przenieśmy na pole usiłowań społecznych, na pole walki o byt choć część tego bohaterstwa, któreśmy okazali w walce o niepodległość, a staniemy się niezwyciężonymi. . . . Skupmy szeregi pod hasłem oszczędności i codziennej ofiary. Nie ofiary z życia i mienia, ale zbiorowej i trudnej ofiary lekkomyślności, próżności i szaleństwa"

Tydzień Polski

DZIAŁ KOBIET

Plamy Do Wyboru, Do Koloru

Plamy z traw i kwiatów: — są na ogół trudne do zlikwidowania, bo zawarty w nich barwnik chlorofilowy łatwo utrwala się w tkaninie. Dzięki szybkiej interwencji często znikają, a przynajmniej jaśnieją i stają się prawie niewidoczne.

Jeśli splamiona jest odzież z białej bawełny czy lnu, zanurza się ją natychmiast w gorącej wodzie, do której dodaje się trochę sody oczyszczonej. Następnie naciera mydłem toaletowym i płucze kilkakrotnie. Jeśli plama nie ustąpiła, zabieg powtarzamy jeszcze 2-3 razy. Gdyby po zniknięciu samej plamy pozostała widoczna, żółtawa obwódka, likwidujemy ja szmatką zmoczoną w wodzie utleniającą i posypywać talkiem.

Z kolorową bawełną i lnem postępujemy podobnie, tyle że pozostałe po czyszczeniu żółtawe zacieki likwidujemy nie wodą utlenioną, lecz mocno rozcieńczonym kwasem mlekowym.

Jeśli trawą czy kwiatami została splamiona odzież z włókien wełnianych, przecieramy plamę szmatką zwilżoną ciepłym alkoholem.

Plamy z lodów owocowych: (które na ogół nie zawierają tłuszczu), zmywa się ze wszystkich tkanin czystą, zimną wodą. Nieco więcej kłopotu przysparzają plamy z **lodów śmietankowych.** Wprawdzie próżno by szukać w nich prawdziwej, tłustej śmietany, ale i odtłuszczone mleko zawiera pewien procent tłuszczu, a więc plamy takie trzeba czyścić benzyną ekstrakcyjną i posypywać talkiem.

Przypominamy o niebezpieczeństwie wybuchu, a więc zachowaniu daleko posuniętej ostrożności: pracować z dala od ognia, zapalonego papierosa czy włączonej maszynki elektrycznej! Benzyną czyści się plamy na wszystkich tkaninach z wyjątkiem nylonu, stylonu, bistoru. Tym wystarczy ciepła, mydlana woda.

W podobny sposób, jak z plamami z lodów śmietankowych, postępujemy z plamami z mleka, usuwając je z tkanin wełnianych, bawełnianych i lnianych benzyną ekstrakcyjną i talkiem.

Tkaniny cienkie, delikatne, jedwabne i wełniane oraz tkaniny ze sztucznego włókna pocieramy szmatką zwilżoną gliceryną i obficie spłukujemy wodą.

Plamy z piwa wywabia się w jednakowy sposób ze wszystkich tkanin, przy czym w zależności od tego, czym dysponujemy, możemy zastosować albo tamponowanie plamy szmatką zwilżoną letnią wodą z dodatkiem amoniaku z niewielką ilością mocnego octu albo też silnym roztworem soli w letniej wodzie.

We wszystkich przypadkach należy natychmiast oczyszczone miejsce obficie spłukać czystą wodą. Jeśli jednak splamione są kolorowe tkaniny z włókien sztucznych, trzeba koniecznie przed przystąpieniem do czyszczenia zrobić próbę w mało widocznym miejscu.

Jak Się Wabią Owady

O porozumiewaniu się istot żyjących za pomocą zapachów, pierwszy raz wspomniał entymolog francuski J. H. Fabre (1823-1915), opisując seksualny hormon samiczki motyla. Dzisiaj znamy już u bezkręgowców kilka typów hormonów, takich jak: seksualne, znakowania terytorialnego, alarmu, obrony, pozostawiania śladów.

W Centrum genetyki molekularnej CNRS (Państwowego Ośrodka Badań Naukowych) w Gif-sur-Yvette, naukowcy Jean-Marc Jallon i Claude Antony rozszyfrowali "słownik" chemiczny drozofilii (muchówka, mucha owocowa). Odpowiedzieli na pytanie, dlaczego "zamężne" samiczki much nie interesują płci odmiennej. Otóż mają wtedy odpychający zapach.

Zapach jest u owadów najważniejszym, często jedynym środkiem komunikowania się i informowania. Szczególnie daleko są posunięte badania nad mrówkami, pszczołami i termitami. Z ich gruczołów wyciągnięto hormony, by je zbadać i określić ich przeznaczenie. Np. jeden z gatunków mrówek wytwarza lotny hormon, działający w promieniu 20 cm, a mający na celu przyciągnięcie innych mrówek. Po 35 sekundach, jeśli sygnał nie zostanie wznowiony, hormon się ulatnia.

Użyteczność tego przejściowego posłania ma duże znaczenie, bowiem w przeciwnym razie, mrowisko byłoby nieustannie niepokojone. Inny gatunek wytwarza dendrosalinę, która wywołuje podniecenie alarmowe u osobników tego samego rodzaju, a dla mrówek innych gatunków jest trująca.

Wytwarzanie przez specjalne gruczoły pachnących substancji jest od dawna znane. Przypomnijmy kozła lub cybetę (mały ssak mięsożerny, żyjący w Afryce i w Indiach), posiadających gruczoły hormonalne wydzielające zapachy, czy wreszcie szczura amerykańskiego, a także kaczki, niektóre żółwie i aligatory.

Trwają badania nad gruczołami samców myszy, wpływającymi na odległość na płodność samiczek. Gruczoły seksualne istnieją również u zwierząt naczelnych i prawdopodobnie odgrywały lub jeszcze odgrywają pewną rolę u człowieka. Tak np. wydzieliny pochwowe samiczek małp Macacus rhesus, zawierające substancji, które wywołują u samców postawy kopulacyje.

Takiego zachowania seksualnego nie przejawiają samczyki pozbawione czasowo powonienia, co dowodzi, że powonienie a nie sex appeal samiczki powoduje seksualne zachowanie samca. U człowieka, kiedyś, powonienie miało dużą siłę erotyczną, ale w naszej epoce cywilizacyjnej, z rozwojem higieny, usiłujemy je ukryć. Natomiast w niektórych społeczeństwach zwłaszcza na wyspach Pacyfiku, zapachy ciała są traktowane jako erotyczne.

Pierwsze prace nad muchą są dość świeże. Przeprowadzono je w 1971 r. na muchach domowych. Samiczki wydzielają substancji przyciągające samców. Hydrocarburat, wydzielany na powierzchni oskórka (skóry okrywającej owada), wywołuje paradę seksualną samców. Jeśli się wprowadzi fałszywą muszkę, samczyki dają się wywieźć w pole.

Ale dopiero w trakcie prac nad muchówką (Dresophila malanogaster) naukowcy mogli udoskonalić znajomość mechanizmów działania gruczołów. Samczyki tego owada mają znacznie wolniejszy rytm parady seksualnej niż inne gatunki much. Stąd różne sekwencje tej parady można łatwiej odnieść do sygnałów wysyłanych przez samiczkę.

Drobiazgowe, wielotysięczne badania przeprowadzono w trzech etapach, wyłącznie na dziewiczych samiczkach, bowiem tylko one emitują zapach działający na samca.

Doświadczenia wykazały, że percepcja zapachu przez samczyka odbywa się przez kontakt. Tylko wtedy, gdy samczyk dotknął samiczki łapkami, na których mieszczą się "chemiczne odbiorniki", które przesyłają informacje przez komórki nerwowe aż do mózgu, który nadaje stereotypową odpowiedź trzepotaniem na przemian skrzydełkami.

Wszystkie samczyki tego samego gatunku są podniecone. Ale choć jest wielu wezwanych, tylko jeden zostaje przez samiczkę wybrany. Inni przeżywają natychmiast paradę seksualną i już normalnie trzepoczą skrzydełkami naraz, na dowód obojętności.

Wynika to stąd, że wybrany samczyk pozostawia na ciele samiczki anty-afrodyziak, neutralizujący zapach samiczki. W ten sposób, dzięki chemicznemu "pasowi cnoty", do samiczki nie zbliżają się inne samczyki. Naukowcy w Gif-sur-Yvette wykryli, że tą substancją odstraszającą, jest acetat.

Eliksir...

Mają rację narody Wschodu mówiąc o herbacie "eliksir życia". Składniki zawarte w herbacie stymulują przemianę materii, rozszerzają naczynia krwionośne, wzmacniają ścianki naczyń włoskowatych, opóźniają procesy miażdżycowe i sprzyjają gromadzeniu się w organizmie witaminy C.

Szczególnie zielona herbata wpływa korzystnie na funkcjonowanie układu krążenia, wchłanianie wody i soli mineralnych, działalność wątroby, procesy krwiotwórcze.

Nie oznacza to jednak, że można pić herbatę w nieograniczonych ilościach. Zbyt duża ilość płynu nadmiernie obciąża serce i wątrobę, poza tym duża ilość mocnej herbaty może nadmiernie pobudzić system nerwowy, naruszyć rytm pracy serca, podwyższać ciśnienie tętnicze.

Picie mocnej herbaty tuż przed snem jest niewskazane.

Marek P. Krzyżański

Wieczny Ogień Pokoju

Toronto — Toronto zmieniło się w iście polską stolicę świata. Biało-czerwone flagi i proporce powiewały nad ulicami, którymi orszak papieski miał przejechać z lotniska im. Lestera Pearsonsa do miasta.

W międzynarodowym porcie lotniczym zgromadziły się tymczasem tysiące gapiów, nie mogących się doczekać przejazdu Ojca świętego ulicami miasta. Musieli mu wyjść na spotkanie, musieli zobaczyć go już od pierwszych chwil jego pobytu w Toronto.

Nad ulicami, na których już po godzinie 14 ruch zamarł zupełnie, powiewały też kanadyjskie flagi i w barwach papieskich. Ozdobiono nimi tramwaje, autobusy oraz samochody i pojazdy czynników oficjalnych. Nawet samochody policyjne współgrały z atmosferą torontońską. Pomalowane na żółto, wcale nie odbijały od barw papieskich.

Samolot z Ojcem świętym wylądował o 13.20, mimo że z Halifaxu wyleciał z małym opóźnieniem. Powitanie na lotnisku trwało niezwykle krótko. Zaledwie 15 minut. Ale też nie ma się czemu dziwić, jako że przed Ojcem świętym był jeszcze cały dzień wypełniony programem.

Z lotniska, gdzie przywitali go dostojnicy miejscy i kościelni, wśród nich między innymi jego eminencja kardynał Emmett Carter oraz zastępca gubernatora Ontario i premier Ontario, a także minister rządu federalnego, Jan Paweł II przejechał ulicami obstawionymi ciasno szpalerami ludzi. Nieprzeliczone tłumy, niezliczone morze głów, torontończycy i przybysze z innych stron Kanady, a także pielgrzymi ze Stanów Zjednoczonych, wiwatowali na cześć Ojca świętego.

Nie zabrakło wśród nich, jakże by inaczej, handlarzy pamiątkami. Sprzedawali już nie tylko obrazki, krzyżyki itp., ale całe pakiety pamiątek, wśród których na pierwsze miejsce wybijały się pokaźnich rozmiarów papieskie portrety. Jeden z nich powiedział mi: "To wcale nie handel dla wzbogacenia się; ja sprzedaję pamiątki z ramienia organizacji charytatywnej przy archidiecezji torontońskiej. Cały dochód idzie na pomoc ubogim."

Chłopak wyglądał na uczciwego, ale i tak nie mogłem doszukać się niczego, co mogłoby wskazywać na to, że należał do ekipy oficjalnej. Inni, przeciwnie, mieli na sobie kamizelki z inskrypcjami archidiecezjalnymi.

W drodze z lotniska Ojciec święty zatrzymał się na placu Philipsa, gdzie w 150 rocznicę założenia Toronto wznoszony jest pomnik, wyrażający— jak przekazały czynniki miejskie — pragnienie pokoju wszystkich Kanadyjczyków i wszystkich narodów w ogóle.

W Parku Pokoju Jan Paweł II zapalił wieczny płomień pokoju od znicza przywiezionego tu aż z Japonii. Znicz zaś zapalono od płomienia w Parku Pokoju w Hiroszimie. Była to podniosła i wzruszająca uroczystość. Ojciec święty z prałatem Dziwiszem u boku zawahał się przez chwilę, jak gdyby chciał coś powiedzieć. Potem jednak zdecydowanie i z wyrazem największego wzruszenia zapalił znicz.

Z Placu Philipsa Jan Paweł II prowadzony gromkimi okrzykami tłumu, odjechał do katedry Św. Michała w towarzystwie prałata Dziwisza i komandora Gugela. Witany przez dostojników Kościoła torontońskiego Jan Paweł II wszedł do świątyni. Za nim postępował sekretarz stanu Watykanu ksiądz kardynał Agostino Cassaroli witany przez księdza Alojzego Ambrozica. Kiedy Arcypasterz Kościoła wszedł do głównej nawy katedry Św. Michała, pod sklepieniem popłynął potężny śpiew "Tu ets Petrus". A kiedy kardynał Cassaroli ukląkł przed Najświętszym Sakramentem, chór zaintonował "Adoramus Te". Rozpoczęła się msza dla duchowieństwa prowincji Ontario. Jan Paweł II napomniał duchownych, by pilnie przestrzegali ślubów kapłańskich, by czynnie uczestniczyli w krzewieniu wiary i by wzmocnieni słowem Bożym trwali w swoich obowiązkach.

Z katedry Św. Michała Ojciec święty i towarzyszące mu osoby odjechały do kościoła anglikańskiego Św. Pawła, gdzie odbyło się spotkanie ekumeniczne. W ceremonii uczestniczyli duchowni różnych wyznań, między innymi arcybiskup Iacovos, przywódca Kościoła prawosławnego na Amerykę Północną.

W homilii wygłoszonej w obecności duchownych i wiernych Kościołów anglikańskiego, prawosławnego, prezbiteriańskiego, greckokatolickiego, polskiego Kościoła narodowego, a także przedstawiciela gminy żydowskiej, Ojciec święty podkreślił konieczność zjednoczenia w wierze i misji religijnej w imię Boga.

Z anglikańskiej świątyni Jan Paweł II odjechał na główną uroczystość programu wczorajszej wizyty — spotkanie z kanadyjską Polonią.

"Nad Polską, ojczyzną
Naszą, zmiłuj się, Panie!"

Na stadionie w Toronto zgromadziły się setki tysięcy Polaków, by godnie powitać swego pasterza. Ciągnęli tam już od wczesnych godzin popołudniowych, chociaż Ojca świętego spodziewano się dopiero o 20.00. O godzinie 18 rozpoczęło się oczekiwanie na jego przybycie.

Pod ciemniejące niebo wzbił się z tysięcy piersi "Apel Jasnogórski", apel do Najświętszej Marii Panny, który Ojciec święty odmawiał podczas swojej drugiej pielgrzymki pasterskiej do Polski z okazji 600-lecia Jasnej Góry. A później nad szmaragdowe wody zatoki, nad którą znajduje się Ontario Place ze stadionem, popłynęła powtórzona trzykrotnie pieśń: "Mario, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam,. czuwam".

Niespodziewanie nad stadionem, nad którym rozjarzyły się już wieczorne światła, przebiegł szum. Wykwitły tysiące biało-czerwonych barw. To zgromadzeni zaczęli machać chorągiewkami. Później zaś zaintonowano wspólne modlitwy, za Ojca świętego, za Polskę, za wiernych na całym świecie. Niejeden tłumił w sobie szloch, niejednemu płynęły po twarzy łzy, niejeden westchnął głęboko, kiedy podczas odmawiania Litanii Narodu Polskiego "zmiłuj się, Panie" — padało po takich wezwaniach, jak: "Nad Polską, ojczyzną naszą, nad narodem męczenników, nad ludem zawsze wiernym Tobie". Kiedy błagano Boga, by wybaczył: "Winy rządzących krajem, winy kierujących ludem, winy całego narodu polskiego", o to, by usłyszał: "Głos krwi męczenników naszych, głos krwi żołnierzy naszych, płacz matek i żon, płacz wdów i sierot, płacz dzieci polskich katowanych za polski pacierz, łzy przesiedleńców i wygnanych z ojczyzny, łzy rolników pozbawionych swej ziemi, wołanie krzywdzonego robotniczego ludu, jęki z więzień, obozów koncentracyjnych i łagrów, jęki konających robotników z Poznania i Wybrzeża, brzęk pękających kajdan naszych. "Z nabożną czcią błagano: "Boże Piastów i Jagiellonów, nie opuszczaj nas, o Panie".

Wreszcie przez stadion przetacza się huragan: oklaski, gromkie okrzyki. Las prostych drewnianych krzyży unosi się nad trybunami. To wjeżdża orszak papieski. Biała figura Jana Pawła II niemal niknie wśród ogromnych mas ludzi. Wybucha pieśń połączonych chórów "Tu es Petrus!".

Papież podchodzi do ołtarza i pozdrawia tłumy: "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus". Gwar jednak nie milknie. Papież powtarza już trochę głośniej: "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!" Jak jeden mąż odpowiada tysiące głosów: "Na wieki wieków amen!" Ojca świętego wita ks. Ryszard Kosian, prezes Konfederacji Polskich Księży Wschodniej Kanady. Po nim Jan Kaszuba, prezes Zarządu Głównego Polonii Kanadyjskiej. Po czym rozlega się hymn "Gaude Mater Polonia". Po czym rozpoczyna się nabożeństwo. Naturalnie cała Msza św. jest odprawiana w języku polskim, także po polsku modlą się wierni oraz śpiewają hymny maryjne, pieśni religijne.

I wreszcie homilia, w której Jan Paweł II wspomina swoje dwie pielgrzymki do ziemi ojczystej, swoje spotkania z Polakami i w kraju, i na całym świecie, swoje wizyty w środowiskach polskich, podczas licznych podróży zagranicznych, gdzie zawsze witano go gorąco, jakby jego szczególne wstawiennictwo zbliżyło narodowi Boga Jedynego. Mówi Jan Paweł II o pobycie w Kanadzie, o Polonii kanadyjskiej, z którą, jak powiada, dane mu było się spotkać. Wyraża swoją szczególną radość z obcowania z ludem Bożym.

Pod koniec nabożeństwa odbywa się wręczanie darów. Podchodzą młodzi i starzy w siedmiu grupach. Leszek Celuch, który wraz z trojgiem innych wręcza Ojcu świętemu własną rzeźbę w drewnie - krzyż, z którego wyrastają korzenia sięgające do Rzymu i Bizancjum — rzeźbę symbolizującą jedność Europy.

Po obu stronach krzyża postacie świętych Cyryla i Metodego, krzewicieli wiary.

Myśl jest aż nader czytelna, przez wiarę, przez chrześcijaństwo do zjednoczenia narodów.

W drugiej grupie Andrey Durand, kanadyjski malarz, podchodzi z własnym obrazem, na którym postać św. Maksymiliana Kolbe symbolizuje ofiary poniesione przez naród polski w swoich dziejach.

W następnej grupie Ewa Konopacka z własnym obrazem Matki Boskiej kołyszącej w ramionach całą kulę ziemską, patrzącej na świat z miłością w oczach. Następnie do Jana Pawła II podchodzi Bienevie Staron, polska rzeźbiarka i malarka.

Walter Bilaska w następnej grupie przynosi rzeźbę Edwarda Kołacza, mieszkającego w Szczecinie. Rzeźba symbolizuje matkę obejmującą córkę i wnuczkę. Podaje też Arcypasterzowi obraz Jerzego Kołacza, członka Królewskiej Akademii Kanadyjskiej, syna Edwarda. Obraz przedstawia syna Polski oderwanego od ojczyzny, na wieki — jak mówi artysta — zawieszonego w próżni.

Ksiądz Antoni Mendrela z dwiema innymi osobami, przynosi Janowi Pawłowi II Matkę Boską Kozielską, obraz ofiarowany przez potomków oficerów polskich zamordowanych w Katyniu, Kozielsku i Ostaszkowie.

Na koniec zaś ksiądz Stanisław Bąk wręcza papieżowi rzeźbę św. Maksymiliana, dłuta Krzysztofa Skoczylasa, który niedawno wyemigrował z Polski do Kanady. Jest to już ostatnia grupa. Nie sposób wymienić tu wszystkich nazwisk.

Wszyscy podchodzili do Ojca świętego z nabożną czcią, składając pocałunek na pierścieniu Rybaka i oddając cześć Bogu. Symbolika ofiarowanych pamiątek jest przejrzysta. Nie pozostaje nic do dodania. Ojciec święty ze wzruszeniem przyjmował każdy dar, zamieniając chociaż kilka słów z delegacjami wiernych. Spotkanie z Polakami dobiegło końca.

Jan Paweł II często odchodził od przygotowanego uprzednio tekstu. Tłumy przyjmowały to wybuchami śmiechu i oklaskami.

Na zakończenie spotkania wystąpili harcerze z hufców "Warta", "Karpaty" i "Pieniny". Później program artystyczny: kujawiaki, oberki, tańce śląskie, polonezy i mazurki brzmiały dziwnie, ale zarazem swojsko na tej kanadyjskiej ziemi, w mieście, w którym znajduje się największe w Kanadzie skupisko Polonii.

Wierni pochylają z czcią głowy, kiedy Jan Pdaweł II udziela błogosławieństwa. Na koniec wspólny śpiew "Boże, coś Polskę", do którego przyłącza się Ojciec święty, stojąc. Ale polski tłum wiernych nie chce go wypuścić, jeszcze nie czas na pożegnanie, jeszcze chociażby chwila. Obok mnie jakaś kobieta ociera cały czas łzy. Z drugiej strony matka z dzieckiem wpatrzona w pasterza, Polaka.

Znajduję się pomiędzy ekipą dziennikarską i tłumem. I tu, i tam szczególna, niecodzienna atmosfera. Dziennikarze, ci starzy wyjadacze, też nie mogą ukryć wzruszenia, kiedy Papież zabiera głos, kiedy rzesze ludzkie okazują mu tyle miłości. I my jesteśmy uczestnikami tej wielkiej tajemnicy wiary. Tak jak nieprzebrane tłumy, jak sam Namiestnik Chrystusa.

Nowy Dziennik

Pomoc USA Podtrzymuje Ekonomię Salwadoru

(UPI) — Ambasador amerykański Thomas Pickering oświadczył wobec przemysłowców w Salwadorze, że pomoc ekonomiczna dla Salwadoru (wynosząca milion dolarów dziennie)- przyczynia się do podtrzymania nadszarpniętej przez wojnę ekonomii tego kraju.

Pickering przemawiał w czasie śniadania wydanego przez krajową radę przemysłowców salwadorskich. Ambasador amerykański powiedział, że Salwador "ma najgorsze już za sobą".

Pomoc ekonomiczna Stanów Zjedn. dla Salwadoru wyniosła w br. 369.5 mln dol. Salwador znajduje się w tej dziedzinie na trzecim miejscu. Największą pomoc otrzymuje od USA Izrael, na drugim miejscu znajduje się Egipt.

Pickering podkreślił, że ekonomia Salwadoru, nadszarpnięta mocno przez trwającą od pięciu lat wojnę domową, znajduje się nadal w trudnej sytuacji.

Z Nikaragui nadchodzą w tym samym czasie doniesienia, że istnieje szansa na dojście do kompromisu między lewicowym rządem tego kraju a czołową opozycją. Kompromis taki zdecydowałby o zakończeniu zapowiadanego przez opozycję bojkotu nadchodzących wyborów. Wzamian za przyrzeczenie zakończenia bojkotu, władze skłonne byłyby podobno, odłożyć wybory do r. 1985.

Pomoc Dla Elizabeth Maher

Susan i Michael Maher są rodzicami dwuletniej Elizabeth, która urodziła się z wadliwym przewodem oddechowym. Dziecko wróciło do domu w kwietniu po blisko dwóch latach spędzonych w szpitalu Uniwersytetu Illinois. Leczenie dziecka, które po powrocie do domu nadal pozostaje pod stałą opieką lekarską stanowi ogromne obciążenie finansowe dla jej rodziców. Michael Maher, pracuje jako policjant i oprócz tej pracy ma jeszcze dwie inne prace na pół etatu. Wszystkie jednak zarobki pochłaniają rachunki za leczenie dziecka i Maher'owie od dwóch lat zalegają z płaceniem rat za dom, w którym mieszkają.

Veteran Administration przysłała Maher'om zawiadomienie o eksmisji ale po zaznajomieniu się z sytuacją tej rodziny zdecydowała się przedłużyć tę datę do końca roku w nadziei, że ludzie ci będą mogli zacząć płacić swoje spłaty za dom.

Wiele osób dowiadując się o sytuacji w jakiej rodzina Maher'ów się znajduje próbuje się z nią skontaktować oferując pomoc finansową. Został otwarty fundusz Elizabeth Maher i wszystkie dotacje powinny być składane w Banku of Ravenswood, przy 1825 W. Lawrence Ave. Chicago. ILL. 60640.

Prenumerata Dziennika najmilszym upominkiem świątecznym!

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Usuwaniu Ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

PIEŚNI
I
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO
TYLKO $1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENA PROSZE KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

"Dążenie Do Pokoju Na Świecie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

— Pozwolenie każdej ze stron na przeprowadzenie kontroli prób z bronią nuklearną drugiej, aby w ten sposób znać szczegóły tych prób.

"Powinniśmy dążyć do podjęcia tego rodzaju porozumień nie później jak do nadchodzącej wiosny . . . Mam nadzieję, że Związek Sowiecki będzie współpracował z nami w tych projektach i odpowie w taki sposób, który pozwoli obu krajom ustalić podstawy dla sprawdzania i efektywnego ograniczenia prób z bronią nuklearną".

Mówiąc o rozwiązywaniu konfliktów gnębiących wiele narodów, Prezydent zaproponował stałe rozmowy pomiędzy przedstawicielami obu krajów właśnie na te tematy, w nadziei znalezienia rozwiązania dla powstających konfliktów.

Prezydent jeszcze raz podkreślił, że rozmowy pomiędzy przedstawicielami obu państw mają bardzo poważne znaczenie, ale dodał, iż powinny one być bardzo skrupulatnie przygotowane, nie wykluczając możliwości, iż spotkania wstępne mogą doprowadzić i przygotować do spotkania na szczycie, czyli spotkania z Konstantinem Czernienką.

Prezydent Reagan wyraził gotowość do prowadzenia rozmów na tematy głęboko interesujące obie strony, nie wykluczając możliwości zdemilitaryzowania przestrzeni kosmicznej, ujawniając, iż w czasie trwania rozmów, U.S.A. zgodziłyby się na pewne ograniczenia, jeśli podobne podjąłby ZSRR.

Przemówienie Prezydenta, trwające 35 minut, nacechowane było optymizmem. Prezydent wyraził przekonanie, że przyszłość jest jasna:

"Zgromadzenie to dość nasłuchało się o problemach i niebezpieczeństwach grożących w przyszłości. Dzisiaj, odważmy się mówić o przyszłości, która jest jasna i pełna nadziei. Może ona być naszą przyszłością, jeśli tylko będziemy do niej dążyć . . .".

"Jesteśmy gotowi być przyjacielem każdego narodu, który jest naszym przyjacielem i przyjacielem pokoju . . .".

Jak stwierdzają obserwatorzy, większość swego przemówienia skierował Prezydent bezpośrednio do ministra spraw zagranicznych Związku Sowieckiego, Andreja Gromyki, który słuchał go ze stoickim spokojem, nie dołączając się jednak do oklasków zebranych.

Oklaskiwano Prezydenta Stanów Zjednoczonych trzy razy. Pierwszy raz, gdy został przedstawiony Zgromadzeniu Generalnemu ONZ, później, kiedy mówił na temat zadań Narodów Zjednoczonych, i trzeci — na zakończenie przemówienia, które przyjęto przez owacyjne powstanie z miejsc.

Ogólnie, przemówienie prez. Reagana przyjęte zostało przez reprezentantów wielu państw z zadowoleniem, reprezentanci Wielkiej Brytanii i Pakistanu odnieśli się do niego wprost entuzjastycznie.

Delegacja sowiecka nie wyraziła wprawdzie swojej opinii, ale jak twierdzą obserwatorzy, przyznano znacznie łagodniejszy ton wypowiedzi Prezydenta.

Większość obserwatorów zwróciła uwagę na to, że w poniedziałkowym przemówieniu nie było bezpośrednich ataków na ZSRR. Prezydent nie poruszył spraw związanych z interwencją Sowietów w różnych krajach na świecie. Zapytany później o powód "ugodowego" tonu swego przemówienia, Prezydent stwierdził: "Nie zmieniłem zdania. Stwierdziłem jedynie, że zmuszeni jesteśmy żyć na tym świecie, więc należy pomyśleć o porozumieniu".

W komentarzu radia moskiewskiego skrytykowano wystąpienie Prezydenta Stanów Zjednoczonych, oskarżając go o nieodstępowaniu od stanowiska przewagi militarnej U.S. nad ZSRR, oraz odrzucenie sowieckiej propozycji dotyczącej zakazu produkcji i wykorzystywania broni antysatelitarnej. Przyznano jednak, że przemówienie na forum ONZ było utrzymane w tonie pojednawczym, że Prezydent nawoływał do rozmów na temat ograniczenia zbrojeń.

Andrej Gromyko wygłosi przemówienie w ONZ w najbliższy czwartek. Spodziewanym jest, iż będzie ono odpowiedzią na przemówienie prez. Reagana.

Pośmiertne Przyznanie Obywatelstwa US

Washington. (UPI) — Izba Reprezentantów zatwierdziła wczoraj propozycję ustawy na mocy której przyznane zostanie pośmiertnie obywatelstwo żołnierzowi walczącemu w amerykańskiej piechocie morskiej, Władysławowi Staniszewskiemu, który zginął w Wietnamie w r. 1967.

W chwili śmierci miał on obywatelstwo brytyjskie. Zginął w prowincji Quang Nam.

Propozycja ustawy przekazana została na forum Senatu. Oczekuje się, że głosował on będzie nad nią jeszcze przed przerwą w sesji, która zaczyna się 5-go października.

Staniszewski urodził się w Szkocji po czym wyemigrował do USA w r. 1964. Zginął dwa tygodnie po ukończeniu 20 lat.

Po przeniesieniu się do Stanów Zjednoczonych Staniszewski powiedział, że musi się tutaj zaaklimatyzować, a ponieważ "kraj ten wart jest życia tutaj, wart jest także poświęcenia życia."

Zgodnie z prawem amerykańskim obcokrajowcy, służący w wojsku USA, posiadający zgodę na pobyt stały, nie posiadający natomiast obywatelstwa, otrzymują je automatycznie po powrocie z wojny. Prawo nie wspomina natomiast nic o tych, którzy giną na wojnie, nie będąc jeszcze obywatelami.

Rodzina Stanisława Staniszewskiego mieszka w Brockton, Massachusetts.

Wszystkim znajomym donoszę smutną wiadomość, że mój ukochany mąż, śp.

Stefan Mora

zmarł opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go września, 1984 r.

Na pożegnanie ze Zmarłym proszę do kaplicy Casey Funeral Home we wtorek, dnia 25-go września 1984, od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go września o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Sylwestra, pnr. 2157 N. Humboldt Blvd., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich znajomych:

Irena Mora (z domu **Wołoszyk**) i rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Tel. 777-6300. 24,25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maryia Cybulski Swiętoń

(żona śp. Jerzego Swiętoń, matka śp. Marii Hasiuk i teściowa śp. Roger Lockhart)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go września 1984 roku, o godzinie 6:40 wieczorem w starszym wieku w Jasper, Alabama.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef (Lucille) Cybulski, Zofia Wiśniewski w Polsce, **Stanisława Raushning** w Niemczech, **Władysława (Władysław) Gurka, Krystyna (Marian) Janicki, Harriet Lockhart, Irena (Ryszard) Skarzynski, Aleksander Hasiuk,** syn, synowa, córki i zięciowie, wnuki i wnuczki oraz prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.

PRAGA — Zdjęcie z manewrów pod nazwą "Tarcza 84" jakie odbywały się w Czechosłowacji 12 września. W manewrach wzięły udział wojska Paktu Warszawskiego. (UPI)

Teatr "Zagraża" Komunizmowi

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"Teatr Dnia Ósmego" najpierw został zamknięty przez lokalne władze administracyjne w Poznaniu, ale decyzja o zamknięciu została podtrzymana przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Raczek oświadczył prasie, że ministerstwo dało do zrozumienia, że zamknięcie teatru było następstwem i odpowiedzią na sytuację wytworzoną przez zespół teatralny".

Chociaż uważa się, zespół teatralny jest nadal legalny, to jednak w praktyce został on pozbawiony możliwości występowania, z wyjątkiem korzystania z pomieszczeń kościelnych, jak powiedział dyr. Raczak.

Istnieją informacje, że przywódca "Solidarności", Lech Wałęsa, spotkał się w poniedziałek z innymi przywódcami ruchu związkowego. Po naradzie wydane zostało oświadczenie wzywające do "obiektywnych rozwiązań" problemów wynikających z istniejącego nadal zakazu w stosunku do wolnych związków robotniczych w Polsce.

Spotkanie odbyło się w domu Wałęsy w Gdańsku. Było to pierwsze spotkanie byłych przywódców zlikwidowanej "Solidarności" od ogłoszenia przez władze rządowe amnestii z 21 lipca, w wyniku czego zostali zwolnieni z więzień więźniowie polityczni w liczbie 630.

Ograniczenia Dla Dłużników M.F.M.

(NYT) — W Washingtonie rozpoczęło się w poniedziałek posiedzenie ministrów finansów krajów, należących do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

W ubiegłym tygodniu, na posiedzeniu specjalnego Komitetu Zastępczego, mimo sprzeciwów ze strony przedstawicieli wielu krajów rozwijających się, przygotowano do przedłożenia na forum propozycję, aby poważnie ograniczyć kredyty dostępne krajom które już teraz mają poważne długi.

Jeśli ograniczenia te zostałyby zatwierdzone, objęłyby przynajmniej 147 krajów

W czasie obrad wspomnianego komitetu, dyskutowano również na temat amerykańskiej wysokiej stopy procentowej, oraz wysokiego kursu dolara na rynkach europejskich. Zebrani wyrazili jednak pochwałę Stanom za poważną poprawę ekonomii, dzięki czemu wiele krajów może importować do U.S. znacznie więcej niż poprzednio.

Dzisiaj do obradujących na posiedzeniu Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i Banku Światowego przemówi prezydent Ronald Reagan.

Propozycję o ograniczeniu pożyczek dla krajów które mają stosunkowo wysokie długi, wysunęły Stany Zjednoczone. Poparły tę propozycję: Niemcy Zachodnie, Wielka Brytania i Japonia. Zdecydowanie przeciwko wypowiedziały się kraje: Francja i Belgia dołączając oczywiście do tych wszytkich krajów, które objęte były ograniczeniami, szczególnie krajów rozwijających się.

Każdy z krajów należących do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego ma wyznaczoną kwotę pieniędzy, jakie mógłby w danym roku pożyczyć.

W myśl ostatniej propozycji dotyczącej ograniczeń w przyznawaniu pożyczek, mówi się o możliwości pożyczenia jedynie 85 proc. tej kwoty, a nie jak to było od ub. roku, kiedy można było pożyczyć 102 proc. kwoty, czy też początkowo, od 1981 r. — 150 proc. kwoty.

Jeśli propozycja ograniczeń zostałaby zatwierdzona, obowiązywać będzie od 1 stycznia 1985 r.

Będzie Proces Westmorelanda Przeciw CBS

New York (UPI) — Sędzia federalny odmówił wyrzucenia z sądu sprawy gen. Williama Westmorelanda, który wystąpił przeciw kompanii telewizyjnej CBS o odszkodowanie w wysokości $120 milionów za oszczerstwo.

W kołach sądowych uważa się, że ta decyzja sędziego Pierre Leval spowoduje podjęcie procesu za jakieś dwa tygodnie.

Gen. Westmoreland, który był dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie, został oskarżony w filmie dokumentalnym o konspirację, aby zmniejszyć siłę wojsk nieprzyjaciela, a następnie wprowadzić w błąd zarówno czynniki rządowe w Washingtonie, jak i amerykańską opinię publiczną o postępie w działaniach wojennych.

Oskarżonymi w procesie są kompania telewizyjna CBS, były prezes CBS News Gordon Sauter, korespondent Mike Wallace, producer fimu George Crile i doradca Sam Adams.

Likwidowanie Konfliktu w Czadzie

Nojamena, Czad. (UPI) — Spadochroniarze Francji, którzy zostali wysłani do Czadu, aby zabezpieczyć ten kraj przed przejęciem władzy przez rebeliantów, zaczną wycofywać się z Czadu. Rzecznik Francji oświadczył, że wycofywanie nastąpi niezależnie od tego czy to samo zrobi Libia, której wojska znajdują się na terenie Czadu dla popierania antyrządowych rebeliantów.

Plan wycofywania obcych wojsk został ogłoszony przez Libię i Francję. Jeśli plan zostanie zrealizowany, 3,500 żołnierzy Francji oraz 5,000 żołnierzy Libii opuszczą Czad do 15 listopada.

Prezydent Czadu Habre został zaskoczony układem o wycofywaniu obcych wojsk, jak też nie wystąpił z jego oceną.

Natomiast w kołach rządowych Czadu nastąpiły protesty, gdyż prez. Habre nie był informowany o przygotowaniach do wycofywania obcych wojsk. Istnieją również opinie, że Libia nie dotrzyma porozumienia w tej sprawie.

Czynniki rządowe Czadu nie podjęły projektu Francji, aby wysłać do Czadu obserwatorów z Senegalu i Beninu dla kontrolowania akcji ewakuacyjnej wojsk Francji i Libii.

Zasadnicza Zmiana Stanowiska Izraela

Nowy Jork (UPI) — Izraelski minister spraw zagr. Yitzhak Shamir oświadczył w czasie wywiadu prasowego, — że zamierza zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych o pomoc w sprawie wynegocjowania z Syrią — układu wycofanie wojsk obcych z Libanu. — Izraelski minister wykazał znaczną giętkość — ze strony Izraela — odnośnie wycofania wojsk izraelskich z Libanu.

Stwierdził on, że Izrael zamierza poniechać swego dotychczasowego warunku w tym względzie, tj. wycofania swych wojsk z Libanu, jeśli uczyni to w tym samym czasie również Syria.

Shamir przybył do Nowego Jorku na sesję generalną Narodów Zjedn.

Gradobicia i Burze Na Środkowym Zachodzie

(UPI) — Nad rejonem Środkowego Zachodu przeszły silne burze z piorunami, którym towarzyszły gradobicia oraz wichury. W niektórych miejscowościach opad deszczu wyniósł 5 cali.

Dzięki podwyższeniu się temperatury, opady śniegu w stanach zachodnich poczęły zanikać. W dniu wczorajszym zanotowano rekordowe — jak na tę porę roku — opady w wielu miejscowościach stanów zachodnich. W Sheridan, Wyo. spadło 15 cali śniegu, w Broadus, Mont. — 11 cali.

O Zwiększenie Kar Za Przemoc w Rodzinie

Washington (UPI) — Istniejące przy urzędzie prokuratora generalnego biuro do spraw przemocy w rodzinie, wezwało do wzmożenia walki z przestępstwami tego rodzaju.

Zdaniem biura, gwałt rodzinny powinien być traktowany jak każde inne przestępstwo, a sprawcy powinni być aresztowani i pociągnięci do odpowiedzialności.

"Niezależnie od tego, gdzie przestępstwo zostało popełnione, na ulicy, czy w domu, pozostaje ono zawsze przestępstwem", powiedział asystent prokuratora generalnego Lois Herrington.

Biuro do spraw przemocy w rodzinie wypowiedziało się za wydaniem nowych ustaw, ściślejszym ich przestrzeganiem i zwiększeniem kar za przemoc w rodzinie.

Biuro zaleciło także przyjęcie nowych ustaw stanowych, które zezwoliłyby policji na aresztowanie osób winnych wykroczeń rodzinnych bez nakazu sądowego. Zdaniem kierownika oddziału, szefa policji w Detroit, Williama Harta, "ofiara gwałtu w rodzinie nie jest mniejszą ofiarą niż ta, która została poszkodowana w wyniku napaści osób obcych".

Biuro do spraw przemocy w rodzinie zostało utworzone w ubiegłym roku przez prokuratora generalnego, Williama French Smithe'a. "System sprawiedliwości naszego kraju nie może się wyrzec odpowiedzialności za zwalczanie przemocy w rodzinie na rzecz instytucji zdrowia psychicznego i usług społecznych", stwierdził Smith.

Brak dokładnej statystyki przestępstw popełnionych w rodzinie. Raport biura do spraw przemocy w rodzinie stwierdza, że winnymi jednej trzeciej morderstw popełnionych na kobietach są i mężowie albo kochankowie.

Czy Wystawa Światowa w Chicago Zmniejszy Rynek Pracy?

Raport sporządzony przez koalicję składającą się z 40 cywilnych i środowiskowych grup stwierdza, że Wystawa Światowa, mająca się odbyć w mieście w 1992 roku, nie tylko nie stworzy większego rynku pracy, ale wpłynie na wyeliminowanie około 30,000 stanowisk zatrudnienia.

Wim Wiewel, jeden z dyrektorów Centrum Ekonomicznego Rozwoju Miasta, istniejącego przy Uniwersytecie Chicagoskim, powiedział, że staranie, żeby przesunąć miejsce Wystawy Swiatowej na teren Burnham Harbor i Lake Shore Drive stanowi zagrożenie wyeliminowanie całego szeregu prac.

"Wystarczy, że spojrzymy na Nowy Orlean, żeby stwierdzić jaki wpływ na istniejący business ma wzrost wartości ziemi spowodowany odbywającą się tam w tym roku wystawą" — powiedział. "Stracono 5,000 stanowisk pracy na 10,000 w okolicy graniczącej z terenami wystawowymi"— powiedział Wiewel.

Wystawy zorganizowane ostatnio zarówno w Knoxville jak i Nowym Orleanie stworzyły o 50% mniej zatrudnienia niż tego oczekiwano. "Kiedy spojrzy się na prace stworzone dzięki wystawie mającej się odbyć w Chicago w 1992 roku, to faktycznie nie są to nowe zatrudnienia ale prace, które mają zastąpić inne dotychczas istniejące'

John Kramer, nowy kierownik sprawujący nadzór nad planami wystawy, powiedział, że nie ma żadnych powodów przypuszczać że podane cyfry są błędne, można jednak poprosić niezależnych ekspertów o weryfikacje tych danych." Kramer zapewnił, że zostaną przeprowadzone badania wcześniejszych analiz zrobionych przez First National Bank of Chicago.

Dodał również, że robienie porównań z wystawami w Knoxville i Nowym Orleanie jest błędne, że o wiele trafniejsze byłoby porównanie wystawy w Chicago z tym co się stało w Los Angeles dzięki olimpiadzie.

Virginia Martinez, mieszkanka Pilsen i przedstawicielką komitetu, powiedziała, że "dane na temat prac są tak mylące, że trudno zrozumieć dlaczego my wierzymy w ich prawdopodobieństwo."

Ekstradycja Zbrodniarza Sycylijskiego

Mediolan (UPI) — Do Stanów Zjednoczonych przybył, na podstawie ekstradycji z Włoch, 64-letni finansista sycylijski, Michele Sindona, który oskarżany jest o nadużycia bankowe na dwóch kontynentach oraz stracenie milionów dolarów pochodzących z funduszów watykańskich.

W Stanach Zjednoczonych zostanie postawiony przed sądem. Będzie on oskarżony o popełnienie nadyżyć oraz przewinienia związane z popełnieniem morderstwa.

Sindona przewieziony został do nowojorskiego więzienia, gdzie odbywał uprzednio karę 25 lat pozbawienia wolności.

Izraelczycy Zamknęli Port w Sydonie

Bejrut (UPI) — Trzech żołnierzy izraelskich zginęło w czasie ataku terrorystów na patrol koło miasteczka Kawkaba, 29 mil na południe od Bejrutu, doniosło Radio Libańskie. Natomiast dowództwo izraelskie twierdzi, że w zasadzce zginęło 2 żołnierzy, ale nie koło Kawkaby, lecz w pobliżu sąsiedniej wioski Mechki. Wojska izraelskie otoczyły teren i prowadzą intensywne poszukiwania za sprawcami.

W kilka godzin później podobny atak przeprowadzili terroryści na patrol izraelski w pobliżu obozu uchodźców palestyńskich koło Sydonu. Władze izraelskie zamknęły port Sydon dla żeglugi i łodzi rybackich. W niedzielę izraelscy żołnierze zabili 3 terrorystów, w tym 1 Francuzkę.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

We need your type. Donate Blood.

American Red Cross

© The American National Red Cross 1981

Wysłannik USA R. Murphy Konferuje w Tel Avivie

Tel Aviv. (UPI) — Specjalny wysłannik amerykański Richard Murphy odbył dziś spotkanie z ministrem obrony, Yitzhakiem Rabinem. Opinię na temat zakończenia kryzysu i doprowadzenia do usunięcia wojsk izraelskich z Libanu—po 27 miesiącach —umacniają się coraz bardziej.

Spotkanie odbyło się w ministerstwie obrony i trwało 70 minut. Murphy, który jest asystentem sekretarza stanu, przybył do Jerozolimy celem odbycia rozmów z premierem Shimonem Peresem.

Dyplomata amerykański zapozna przypuszczalnie Peresa z przebiegiem odbytego przezeń spotkania z prez. Syrii Hafazem Assadem.

Na razie ani Murphy ani też Rabin nie złożyli oświadczeń na temat odbytego spotkania.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość stwierdzająca, iż premier Izraela Shimon Peres dał do zrozumienia, że Izrazela jest skłonny rozważyć swą poprzednią decyzję polegającą na odrzuceniu propozycji prez. Reagana w sprawie planu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Plan ten został przedłożony w r. 1982.

Zakaz Zatrudnienia Zastępczych Nauczycieli

Albert Green, wydał tymczasowo obowiazujący zakaz, wstrzymujący szkoły podstawowe w Schiller Park, z okręgu 81, przed zatrudnianiem nauczycieli zastępczych, co rada szkolna chciała zrobić by rozpocząć zajęcia szkolne. Decyzja sędziego jest odpowiedzią na pozew sądowy złożony w sądzie przez Schiller Park Education Association, który stwierdzał, że władze szkolne sprzecznie z prawem stanowym, nie wspomniały o trwającym w okręgu strajku nauczycieli, kiedy ogłosiły w gazetach wiadomość o przyjmowaniu nauczycieli zastępczych.

Dzisiaj będą prowadzone dalsze rozmowy z nauczycielami Eisenhower Community High School, okręg 218, gdzie nauczyciele rozpoczęli strajk 7-go września. Kolegium Morton w Cicero ma przed sobą jeszcze jeden dzień rozmów zanim nauczyciele będą głosować za rozpoczęciem strajku.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar znowu zaczął zwyżkować na wszystkich europejskich giełdach. We Frankfurcie płacono 3.0405 DM za $1; w Mediolanie 1,893.50 liry; w Zurychu 2.4925 fr. szw.; w Paryżu 9.3938 fr. franc.; w Londynie 1.2380 f. szt. za $1.

Za uncję złota płacono w Zurychu $346.50 o $2 mniej niż poprzedniego dnia.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
3015 N. LAWNDALE AVE., CHICAGO, IL 60618
TEL.: (312) 227-1223 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA
British airways
Codziennie Jumbo Jet 747
Możliwość zatrzymania się w Londynie

Los Angeles	$1.025	Chicago	$895	Miami	$916
San Francisco	$1.099	New York	$749	Philadelphia	$817
Seattle	$1.128	Boston	$744	Washington	$821
		Detroit	$943	Baltimore	$821

z tych wszystkich miast **bezpośrednio** przez Londyn do Polski

Kobieta Zgwałcona w Windzie

26-o letnia kobieta została zgwałcona w windzie budynku Henry Horner House, przy 2111 W. Lake St.

Około godziny 10-ej rano, jadąc sama windą, została zatrzymana pomiędzy 9-ym a 10-ym piętrem przez mężczyznę jadącego na dachu windy.

Najpierw zażądał od niej pieniędzy, których kobieta przy sobie nie miała, wskoczył potem do windy i zgwałcił ją.

Kobieta jechała w windzie, żeby odwiedzić swoją przyjaciółkę. Wiozła ze sobą butelki z alkoholem, które napastnik zabrał.

Oskarżenie Komisji Wodnej Powiatu Du Page

13 miejscowości z powiatu Du Page zgodziło się na wydanie do $5,000 każda, na sfinansowanie oskarżenia kwestionującego nowe prawo stanowe, na mocy którego rozwiązano starą komisje wodną i zastąpiono ją nową. Przedmieścia zaangażowały chicagoską firmę prawniczą Ancel, Glink, Diamond, Murphy i Cope oraz firmę z Wheaton Gorski i Fawell, które mają reprezentować ich roszczenia w sądzie.

Samuel Tenuto, prezes miejscowości Bloomingdale powiedział, że "przedmieścia chcą powrócić do 'status quo,' sprzed 31-go lipca, kiedy to propozycja stała się prawem".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się starszą polską osobą proszę dzwonić po 3-ej. Tel.: 489-3374

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub dziećmi we własnym domu. Mówię tylko po polsku. ..... 637-9120.

KUCHARKA w wieku 47 lat, poszukuje pracy, najchętniej w prywatnym domu z zamieszkaniem, 5 lub 6 dni w tygodniu. Porozumie się w języku angielskim. Oczekuje propozycji. Tel. 1 (415) 928-5652 — wieczorami.

CHA Zainstalowało 9,000 Wykrywaczy Dymu

Chicago Housing Authority zainstalowało 9,000 wykrywaczy dymu z 38,271, które planują zainstalować. Zirl Smith, CHA dyrektor, oznajmił, że 5,000 wykrywaczy będzie dostarczonych dzisiaj. Przepisy, miejskie wymagają, żeby wykrywacze dymu były w każdym mieszkaniu i miały być założone do 1-go września.

Prowadzone jest obecnie śledztwo w sprawie pożaru, który 1-go września wybuchł w mieszkaniu przy 2145 W. Lake St. powodując śmierć 1 osoby dorosłej i trojga dzieci. W mieszkaniu tym nie było zainstalowanego wykrywacza dymu.

★ Pomoc Domowa

KOBIETA Z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć trochę po angielsku. 35—45 lat. Praca domowa i opieka nad dzieckiem. Południowe przedmieście.
Tel.: (815) 485-0134 w j. ang.

POTRZEBNA GOSPODYNI
Do nowego domu.
Zgłoszenia:
MARJEN FURNITURE
8121 N. Milwaukee, Niles
966-1088

GOSPODYNI — KUCHARKA
Częściowo Opieka Nad Dzieckiem
Do rodziny zamieszkałej w Lincoln Park. Z zamieszkaniem, 5 dni w tygodniu, łącznie z sobotą. Musi mówić po angielsku.
Dzwonić: 935-9684

★ Praca Żeńska

KOBIETY
DO SPRZĄTANIA DOMÓW
Na part time lub pełen zakres czasu. Praca podczas dnia. Musi mieć własne auto. $4.50 na godzinę, na początek. $5.00 na godzine po 2 tygodniach. "Tax deduction possible".
Okolica Elmhurst — Wooddale
Tel.: 834-3312
do 10 wieczorem

KOBIETY do sprzątania domów rezydencyjnych i apartamentów. 463-6652.

POTRZEBNA krawcowa do szycia sukien balowych, z doświadczeniem w U.S.A. .....736-0351.

★ Praca

POTRZEBNY PRACONWIK DO PIEKARNI
na północnym-zachodnie. Pełen etat. Od poniedziałku — piątku — praca na dzień. Musi mówić po ang. $4.00 na start. Dzwonić do Iwona.
465-6733

OSOBA DO SPRZĄTANIA PUSTYCH NIEZBYT BRUDNYCH MIESZKAŃ
Sprzątanie sporadyczne. Odpowiedzialna osoba, mówiąca trochę po angielsku. Po więcej informacji proszę telefonować w języku angielskim wieczorami i cały dzień podczas weekendu.
248-1314

POTRZEBNY nauczyciel języka polskiego. Z doświadczeniem w nauczaniu w klasach młodszych. Tel. 583-4498

JOBS! JOBS! JOBS!
Fast Growing Company
Can Earn Part Time $7.00 Per Hour
FULL TIME $360 A WEEK
Students Conidered
MR. ALAGNA 449-1920

SUPERINTENDENT
Potrzebny superintendent z dużym doświadczeniem w różnego rodzaju pracach kontraktorskich. Konieczna znajomość j. polskiego i angielskiego. Kompania wykonuje prace restauracyjne budynków po pożarach. Dobre wynagrodzenie, premia plus samochód do dyspozycji.
POST CONSTRUCTION CO.
1832 S. Cicero Ave.
Tel.: 242-1361

SPECIALITY COOK
Prepares Slavic cuisine according to recipies: appetizers, soups, meat, sauces, vegetables, salads, desserts and other foodstufss. Seasons and cooks foods according to prescribed methods. Supervises and coordinates activities in kitchen. Plans menus and orders food supplies, devises special dishes and develops recipies. Must have knowledge of standard equipments. Knowledge of preparing various Slavic foods, such as, but not limited to: svickova, dumplings, Bohemian style steak, pickled beef and dill and sour cream gravy. 4 years High School education, 6 months experience on job or 6 months experience as an assistant cook in Slavic cuisine. 40 hours per week $8.00 per hour. No overtime. Non English speaking applicants must be accompanied by a translator.
Western Suburb.
Take this ad to any
Illinois Job Serive — Local Office.
R.E.F. #313361-D
An Employer Paid Ad.

★ Praca

MACHINE OPERATOR NC LATHE
DAY OR NIGHT SHIFT
Outstanding career opportunity with well-established manufacturer of quality mechanical shaft seals. Must be able to read blueprints and use precision measuring equipment. Experience on NC equipment a plus. Rexnord offers a good salary and comprehensive benefits package including sick days, medical/life insurance and more. Call for appointment:
Personnel
537-8100
REXNORD
Mechanical Power Div.
Seal Operation
634 GLEN AVE.
Wheeling, IL 60090
Equal Opportunity Employer M/F

MACHINIST-LATHE HAND
Experienced person needed to set-up and operate engine lathes and/or O.D. cylindrical grinder. Only those with 5 years experience need apply. Must speak English. Applications being taken:
278-3623

PRACOWNICY
Stała praca, na pełen etat. Mamy zapotrzebowanie na wszystkie zmiany. $3.50 na godzinę.
Dzwonić do działu personalnego.
951-2439
LISSENER CORP.
1000 N. Branch Street

WINDOW INSTALLERS
Year round work. Must have own transportation and tools. Quality pay. Must speak English. One of Chicagoland's largest window contractors. Call 725-6340 between 9-3 Days—Larry or Rusty.

Factory
RUBBER LINERS
Established firm has job openings. Experienced rubber liners, good pay and fringes. 766-4468

★ Praca

TRUCK DRIVERS
Cresco Lines, Inc.
of Harvey. Illinois
is growing and now accepting application form well qualified over-the-road drivers, with immediate positions available. We are also accepting applications for 16 drivers positions that will be available Sept. 1984. We require 1 year or more experience as on over-the-road driver, clear driving record, able to pass a rigid D.O.T., physical and at least 24 years of age. Flatbed experience a plus. If you enjoy excellent equipment to operate and an above average pay check each week, come join a progressing team.

Apply in person to the Safety Department, 16100 Center Street, Harvey, Illinois. No phone calls please. Must speak English.
CRESCO LINES. INC.
We help you grow

SYBARIS HOTEL
3350 Milwaukee—Northbrook
Needs full time head housekeeper, also housekeeping staff. $4.50 per hour. Apply in person.

ASSEMBLERS
Women Are Encouraged To Apply
Light hand assembly work. Experience preferred. Excellent company benefits. Must be able to speak some English.
Apply In Person
ACCO INTERNATIONAL
Hintz and Wolf Rds. Wheeling
Equal Opportunity Employer M/F

Printing
WEB OFFSET PRESSMEN
Business expansion requires addition to our work force. We are seeking head pressmen and 2nd shift pressmen for our 5 units 26" Web Press to man night shift. This is an excellent opportunity for hard workers seeking advancement. Applications will be taken between the hours of 9 A.M. and 4 P.M. at:
HINZ LITHOGRAPHING CO.
1750 W. Central Rd.
Mount Prospect, IL 60056

RECEIVING ORDER PICKER
Experience desired but not necessary. High school education. Will train. Steady work. Benefits including profit sharing, paid holidays and vacations. Must speak English.
FOR APPOINTMENT CALL BETWEEN 10 A.M. and 12
Ask For Mr. Kopier
337-4315

PUNCH PRESS SETTER/OPERATORS
We have immediate openings for Automatic Punch Press Setter/Operators.
Qualified candidates should have 2-4 years setting and operating experience on automatic punch presses with progressive dies. Presses range from 30-150 tons. Transfer press experience a plus.
We offer a good starting salary and complete benefit package. Please apply in person at:
STEWART-WARNER CORPORATION
1826 W. DIVERSEY PARKWAY
Chicago, IL 60614
No Phone Calls Please
Equal Opportunity Employer M/F

MACHINIST
NIGHT SHIFT
With job shop experience to set up and operate either of the following:
VERTICAL AND HORIZONTAL MILLING MACHINE
or
HORIZONTAL BORING MILL
Small and large, high tolerance work. Must have own tools. Top salary. Excellent benefits program.
GROTNES METALFORMING SYSTEMS, INC.
5454 N. Wolcott Chicago, IL 60640
769-1111
Equal Opportunity Employer

- SPRZEDAWCY
- PRACOWNICY DO BIURA
- PRACOWNICY DO MAGAZYNU

Muszą mieć doświadczenie i płynnie mówić i pisać po angielsku. Wysokie wynagrodzenie.
Pytać o Sheldon
973-6495

JANITORIAL
Elk Grove. 2nd shift, Sunday through Thursday. Part time Monday through Friday.
439-0992

PRESSMAN
Small Northbrook printing company needs experienced A.B. Dick 360 press person, Itek 275 and bindery work.
Call 272-0054

★ Praca Męska

DIAMOND SETTERS
For large jewelry mfg. company. Experience preferred.
Good benefits, holiday pay.
Apply in person:
400 S. JEFFERSON
CHICAGO, IL 60607

CABINET MAKER
For custom made furniture shop. Must have experience in formica.
226-8750
Ask for John or Dave

Praca w Houston, Texas
POTRZEBNY TOKARZ
Minimum 10 lat praktyki.
Mówimy po polsku.
Tel.: 1—(713)-462-7482

KONTRAKTOR poszukuje pracowników budowlanych. ..... 247-5628.

PRZYJMĘ DO PRACY HYDRAULKA
Z doświadczeniem w nowym budownictwie w Stanach Zjednoczonych lub w Polsce.
Tel.: 486-1730

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Experienced only
Set-up and operate B & S
50 hour week. Top pay.
1515 Louis Ave.
Elk Grove Village
437-9330

MALARZ
z 5-letnia praktyką
do malowania wewnątrz i zewnątrz budynków. Musi mówić po angielsku. Dobra zapłata.
271-3490
Pytać o Linda

CHICAGO WIRE PRODUCT MFG.
Needs a set-up man experienced in punch-press and brake-press.
For 1st and 2nd shift.
281-0800 for interview.

POTRZEBNI
OPERATORZY MASZYN
Tokarze z pewnym doświadczeniem w USA. Potrzebne własne narzędzia.
Zgłaszać się osobiście:
EMCO INDUSTRIES
4956 W. Division St.
Chicago, Ill.

★ Domy

APARTAMENTY NAD JEZIOREM!
Możliwość kupna po
BARDZO NISKIEJ CENIE!
Po informacje
dzwonić do p. Mietek
9 - 11 rano; 5 - 7 po poł.
743-2300

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany budynek. 2 pomieszczenia handlowe: tawerna i interes elektroniczny plus 2 apartamenty po 6 pokoi każdy. Tawerna może być do objęcia. Właściciel będzie finansował.
4408-10 W. DIVERSEY
Po umówienie Tel.: 283-0092
po 5 po południu.

PARAFIA ŚW. JACKA
2 piętrowy, murowany. 5 pokojowe mieszkania. Nowe dywany, płytki podł., okna, siding, murowana weranda. Ładny ogródek. Garaż. Właściciel mówi tylko po ang.
276-2899 Po 6 Wiecz.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
2 rodzinny dom. Wykończony, basement. Archer - Kedzie.
Tel.: 376-1974

8 UUNITS $152,000
8 x 1 bedroom with hardwood floors in attractive Avondale neighborhood.
3400 N. — 3600 W.
Clean well kept building with gross income of 32 K, nett. of 17 k.
Contact Peter Haack
C—21 BOTERO REALTY
472-4477

FORCED SALE
Circuit Court of Cook County
Conventional Mortgage Only
2037 North Kimball Avenue
Chicago, Illinois
Deep Lot — 2 Brick Buildings
3 Apartments in front—2 Apartments in rear
2 Car frame Garage detached
Asking $68,000.00
For Appointment Call 236-6677

NA SPRZEDAŻ
"Rooming House"
32 Pokoje plus mieszkanie dla właściciela. Okolica 64th i S. Austin Avenue
284-1630

★ Posiad. w Wisconsin

WISCONSIN DELLS
Przez Właściciela
40 akrowe działka cała zadrzewiona. Piękny, 3 sypialniowy murowany ranch, świetnie nadający się dla emerytów. Także 2 sypialniowy dom na tej samiej działce. Działka może być podzielona na małe parcele. Dobra inwestycja. $115,000. Dogodne warunki spłacania.
(312) 825-7737

★ Praca Męska

BRIDGEBOARD —
LATHE OPERATOR NEEDED
Must have 2 yrs. experience.
Please apply:
ANITA INDUSTRIES
5317 Michigan Ave.
Rosemont, Ill.

ZATRUDNIMY DOSWIADCZONYCH USTAWIACZY PRAS
"Set-up man, punch press and brake press".
Praca na 1 i 2 zmianę.
Angielski pomocny. Po informacje.
281-0800 Pytać o Miła

POTRZEBNI sub-kontraktorzy, do prac stolarskich. ..... 772-0790.

SETUP MAN
For #3 Torrington automatic. Full company benefits including insurance and profit sharing program.
MOHAWK SPRING CORP.
1601 Rohlwing Rd., Rolling Meadows
870-8900 ask for Gene Skuplen

★ FARMY

DOM GOSPODARSKI
WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
Duża stodoła i inne budynki gospodarcze. Na 11 akrach ziemi. 65 mil od Chicago. $89,000.
825-7737

★ Do Wynajęcia

OKOLICA IRVING PARK — AUSTIN
4 pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią. Ogrzewane. Swieżo odnowione $360.
Tel.: 286-8658 albo 941-1093

2 POKOJE, niezależne dla 1 osoby, swiadczenia włączone, $165 miesięcznie. ..... 235-3719.

POKOJ z prysznicem. Cicero-Belmont 725-0290

W SCHILLER Park mieszkanie. 4 pokojowe z ogrzewaniem. Dzwonić 678-3858

5 POKOI, 2 sypialnie, piec, lodówka, dywany. Okolica Irving — Long. $380. 282-9368.

4 ROOM apartment, heated, stove, refr. Couple preferred. Tel. 763-3117

3635 W. 55TH STREET
Nowoczesne mieszkanie. 3 sypialnie, 1 łazienka, klimatyzacja. Także mieszkanie. "Garden apartment". Ogrzewane.
Dzwonić: 585-9852

JACKOWO
5-pokojowe, 2-sypialniowe, całkowicie umeblowane mieszkanie. $300 miesięcznie plus depozyt, z ogrzewaniem.
Zgłaszać się w:
BIAŁYSTOK INN
3653 W. Diversey

MILWAUKEE — Montrose. 4 rooms. 235-1262.

4837 W. ADDISON
4 pokoje, 1 sypialnia. Wyposażenie i ogrzewanie włączone. Wolimy dorosłych $330.
Dzwonić: 583-8621 or 281-5556 w j. ang.

★ AUTO

VOLKSWAGEN 1971. 278-1607. Silnik po remoncie, nowe hamulce.

FORD MUSTANG II 1977 rok. Stan bardzo dobry. 278-4514

'77 CHEVROLET Malibu. Automatyczny, '77 Volswagen Rabbit na biegi. Pilnie, tanio. ..... 489-2951.

★ Interesy

PRZEZ WŁASCICIELA
Murowany sklep plus 6 pokojowe mieszkanie na górze. Pełen basement. Garaż. Bardzo dobrze utrzymany. Okolica Western i Augusta Blvd.
486-0684

TAWERNA I MIESZKANIA
Prosperujący Interes, istniejący przez 40 lat., 6400 W. — 4000 N.
286-6112

★ Futra

SPRZEDAM 2 eleganckie futra "minkowe". Tel.: 637-8399.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 489-1667.

★ Usługi

HYDRAULIK
Wykonuje wszystkie roboty szybko i solidnie. Na każdą pracę pełna gwarancja.
252-0030

JAN & RYSZARD wykonuja remonty wewnątrz zewnątrz. Nowe dachy, rynny, obijamy okna aluminium. 286-0864 276-4725.

★ Naprawa TV

VIDEO
SERVICE CENTER
Naprawa telewizorów i VCR u was w domu lub w warsztacie.
228-1400

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

★ Kontraktorzy

Malowanie, Peciowanie, prace stolarskie, ciesielskie, murarskie, betonowe dachy, werandy, basementy.
Prace gwarantowana.
Ubezpieczeni, firma licencjonowana.
278-6703 lub 384-4660

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Gubernator J. Thompson Podpisał Nową Ustawę

Handel Skradzionymi Częściami Samochodowymi Został Ukrócony

Gubernator J. Thompson, podpisał w sobotę ustawę dającą władzom stanu Illinois prawo wymierzania bardziej surowych kar złodziejom samochodów. Prawo to ma wejść w życie z dniem 1-ym stycznia 1985 r.

Zwolennicy nowego prawa twierdzą, że dzięki niemu koszt przeciętnego ubezpieczenia samochodowego będzie nadal wynosił przeciętnie $220 rocznie ale liczba skradzionych samochodów znacznie się zmniejszy. Ostatnie statystyki federalne wymieniają stan Illinois na 6-ym miejscu na krajowej liście skradzionych samochodów. Na 60.000 skradzionych w naszym stanie w 1983 roku samochodów, 88% zostało skradzionych w okolicy Chicago.

Ten nielegalny handel skradzionymi częściami samochodowymi był możliwy gdyż dotychczas istniejące prawo nie było w tym względzie wystarczająco rygorystyczne. Prawo to zezwalało na kupownie starych rozbitych samochodów na aukcjach, po to tylko, żeby tą drogą zdobyć tytuł własności, numery identyfikacyjne lub żeby przełożyć nadwozie skradzionego samochodu na ramę zakupionego wraka.

Richard Daley, prokurator stanowy powiatu Cook, powiedział, że nowe prawo wyeliminuje te praktyki, gdyż wymaga ono, żeby każdy wyremontowany samochód przeszedł inspekcję stanową zanim zostanie wystawiony na sprzedaż. W ten sposób ukrócone zostaną praktyki złodziei części samochodowych gdy napotkają na trudności z ich sprzedażą. Nieuczciwym sprzedawcom i nabywcom skradzionych części samochodowych grozi kara $500 dziennie, wyrok więzienia do lat 7-u i odebranie uprawnień na prowadzenie business'u, jeśli nie będą prowadzili starannej rejestracji kupna i sprzedaży części samochodowych.

"Ustawa ta daje nam w rękę coś co było nam potrzebne" — powiedział Daley, który od blisko dwóch lat razem z Jimem Edgar'em, sekretarzem stanu Illinois i innymi konsultantami stanowymi opracowali tę ustawę.

"Nie ma co do tego wątpliwości, że stan ma obecnie dużo większe możliwości zwalczania kradzieży samochodów" — powiedział Edgar. "Wymaganie prowadzenia ewidencji dokonywanych transakcji wpłynie na pewno na skurczenie się stanowego 'czarnego rynku", handlu skradzionymi częściami samochodowymi".

Zakończenie Kariery Zawodowej Dla Adwokata Bez Uprawnień

David Smith, w ubiegłym tygodniu został skazany na 4 lata więzienia za przyjęcie $1,625 w formie opłat za usługi, podając się publicznie za adwokata. W 1965 roku, będąc studentem prawa w szkolne prawniczej John Marshall Smith wygrał swoją pierwszą sprawę w sądzie. Reprezentował wówczas swojego brata, który został aresztowany za rabunek z bronią w ręku i Smith zdecydował, że zawód adwokata jest niezwykle łatwy.

Usunięty ze studiów za nielegalne udzielanie porad prawnych, rozpoczął swoją pracę zawodową, pracując w biurze prokuratora stanowego, w Legal Referral Bureau powiatu Lake i jako "adwokat" prywatny. W międzyczasie Smith otrzymał kilka wyroków sądowych. W 1968 roku został skazany za kradzież i fałszerstwo, w 1982 za 9 wypadków przestępstw popełnionych podczas 4 lat a w ubiegłym tygodniu przyznał się do kradzieży, fałszerstwa i podszywania się pod zawód adwokata, którym nie jest. W czasie, gdy został aresztowany, Smith miał w swojej teczce 30 spraw sądowych. "Nigdy nie przegrałem sprawy sądowej. Pracowałem ciężko dla moich klientów" — powiedział Smith.

Richard Fridman, adwokat, który był pierwszym prokuratorem stanowym, gdy przyjmował do pracy Smitha'a w 1966 roku, powiedział, że "był on dobrze ubranym erudytą, który, jego zdaniem, był doskonały". Garry Schlesinger, wówczas jeden z dyrektorów Legal Referal Bureau w powiecie Lake, był również pod urokiem Smith'a. "Był doskonałym pomocnikiem adwokata. Był czarny, ale znał hiszpański. Gdyby kiedykolwiek zaczął żyć zgodnie z literą prawa, byłby doskonałym gubernatorem" — pwiedział Schlesinger.

Wkrótce po przyjęciu Smith'a do pracy, Schlesinger dowiedział się, że nie ma on uprawnień, żeby wykonywać zawód adwokata. Attorney's Registration & Disciplinary Comission wykryła, że ma 4 licencje wystawione na nazwisko David Smith i 5 osób o tymże nazwisku mających praktykę sądową. David M. Smith, adwokat ze Springfield, który ukończył prawo na Uniwersytecie Illinois, powiedział, że jego nazwisko stało się niewygodne przez to, iż było używane przez oskarżonego.

Smith oznajmił, że po odbyciu kolejnej kary ma zamiar pracować dla swoje rodziny i że nigdy nie powróci do praktyki adwokackiej. Jest jednak dumny, że dwoje z trójki jego dzieci chce być prawnikami". "Jest to najwspanialsza kariera, jaką można sobie wybrać" — powiedział Smith.

Zeznania Podatkowe Sen. Ch. Percy

Zupełnie niespodziewanie sen. Charles Percy ogłosił wczoraj zeznania podatkowe łacznie ze sprawozdaniami finansowymi dotyczącymi swego majątku. Sen. Percy przekazał do wiadomości publicznej zeznania podatkowe swoje i żony z ostatnich 17 lat. Więcej szczegółów przekażemy jutro.

Wiceprezydent Bush Do Seniorów w Lombard

Wiceprezydent George Bush przebywa obecnie z trzydniową wizytą w metropolii chicagowskiej. Wczoraj wziął udział w uroczystym obiedzie wydanym dla emerytów w miasteczku Lombard.

Wiceprezydent mówił o przyszłości Stanów Zjednoczonych, o potrzebie ponownego wyboru prez. Reagana, który doprowadził do tego, iż znów dumni jesteśmy ze swego kraju, nastąpiła znaczna poprawa ekonomii i kraj nasz jest silny.

Dzisiaj Wiceprezydent weźmie udział w specjalnym bankiecie wydanym na cześć sen. Charlesa Percy' ego, z którego dochód przeznaczony będzie na fundusz kampanijny Senatora. Wcześniej, spotka się ze studentami uczelni żydowskiej Ida Crown Jewish Academy.

W środę będzie uczestniczył w dyskusji na tematy związane z akcją walki z narkomanią. Później poleci do Springfield, aby uczestniczyć w wiecu zorganizowanym przez partię republikańską.

Toksyczne Opary w Hardware Store

Kilka pojemników zawierających płyny toksyczne, używane do walki z insektami, zostało wymieszanych powodując niebezpieczną mieszankę chemiczną, po tym jak załamały się półki w True Value Hardware Store przy 785 W. Golf Rd. w Des Plaines.

19 osób, w tym jeden strażak, 9 pracowników sklepu i 9 klientów otrzymało pomoc medyczną w wyniku zatrucia toksycznymi opadami.

NOWY YORK — Nowa "Miss America", Sharlene Wells, z Salt Lake City w czasie konferencji prasowej, jaka odbyła się 17 września br. (UPI)

EDMUNTON, KANADA. — Jan Paweł II daje Komunię św. wodzowi indiańskiemu, w czasie Mszy św. odprawionej tu 17 września br. (UPI)

Niskoprocentowe Pożyczki Na Kupno Domów

Stanowy departament budownictwa mieszkaniowego "Housing Development Authority" ogłosił w poniedziałek szczegóły warunków na jakich udzialać będzie kwalifikującym się osobom, niskoprocentowych pożyczek na kupno domów. Stan dysponuje $77 mln które pożyczy mieszkańcom, biorąc odsetki w wysokości 10.75% — czyli o całe trzy procent niższe, niż te, jakie udzielają prywatne instytucje finansowe.

Program noszący nazwę "Affordable Mortgage 84" przewiduje udzielanie pożyczek na kupno domu, na okres nie przekraczający 30 lat. Oznacza to więc, że osoba, która pożyczy $50,000 na kupno domu, płacić będzie miesięczne składki w wysokości $467. Gdyby osoby te otrzymały pożyczkę na taką samą sumę w prywatnej instytucji finansowej, obowiązane byłyby płacić po $612 miesięcznie, jeśli odsetki płacone za tę pożyczkę wynosiłyby 14.5%.

W myśl obowiązujących przepisów, kandydaci ubiegający się o przyznanie im tej pożyczki musieliby spełniać pewne określone warunki, oraz dostosować się ściśle do terminów wyznaczonych przez departament.

Tak więć pożyczki udzielane będą jedynie tym osobom, które jak stwierdza regulamin, kupują dom po raz pierwszy. Definicja "pierwszego" kupca domu określa tym mianem taką osobę, która nie była właścicielem domu przez ostatnie dwa lata.

Pożyczka przyznawana będzie wyłącznie tym osobom, które nie zarabiają rocznie więcej jak $50,200, mają zamiar mieszkać w domu, który kupują, oraz są w stanie przedłożyć odpowiednim instytucjom, które zajmować się będą przyznawaniem tych pożyczek, gotowego, podpisanego kontraktu kupna domu.

Ponieważ spodziewanym jest, że będzie znacznie więcej kandydatów do pożyczki niż wystarczy pieniędzy, przyznawane one będą na zasadzie losowania. Osoby zainteresowane pożyczkami będą zobowiązane dostarczyć wszystkie dokumenty wyznaczonym bankom (listę umieszczamy na końcu tej informacji) w terminie do 28 dni. Później w każdej z tych instytucji odbędzie się ciągnienie nazwisk wszystkich kwalifikujących się do otrzymania pożyczki. Oczywiście, otrzymają ją szczęśliwcy, których nazwiska zostaną wylosowane.

Podania o pożyczki można składać w następujących bankach!

Bloomington Federal Savings and Loan Assoc., Brookfield Federal Savings and Loan Assoc., Community Bank of Lawndale, Delmar Financial Co. of Belleville, First National Bank of Skokie, First Savings of Orland Park, Libertyville Federal Savings and Loan Assoc., Midwest Savings and Loan of Bolingbrook, Park Forest Federal, Skokie Federal Savings, Talman Home Federal Savings, United Savings of America of Chicago, oraz cały szereg innych banków rozsianych po całym stanie.

W sprawie szczegółowych informacji odnoszących się do wszystkich banków, które załatwiać będą omawiane powyżej pożyczki, gdzie można składać podania o ich otrzymanie, należy telefonować na nr. 938-3990.

Drugi Wyrok Skazujący w Sprawie Zabójstwa w Zion

Warren Peters, 30, został skazany na 80 lat więzienia za zamordowanie 21-o letniej Michelle Thompson, mającej aspiracje modelki, która została w lutym tego roku uprowadzona sprzed nocnego lokalu w Gurnee. William Block, sędzia sądu okręgowego w powiecie Lake, opisał zbrodnię dokonaną na Thompson jako "niczym nie usprawiedliwiony, brutalny akt popełniony przez ludzi, którzy nie są chorzy ale którzy nie zasługują by byli członkami naszego społeczeństwa, ponieważ ich zachowanie w żaden sposób nie przypomina zachowania istot ludzkich".

Peters, zanim został ogłoszony w jego sprawie wyrok, był uznany winnym w lipcu tego roku a później był świadkiem składającym zeznania w procesie przeciwko Hector Reuben Sanchez, 38, który zgwałcił a potem udusił Thompson w swoim domu w Zion. Peters powiedział, że potem wyrzucili jej ciało przy drodze jednego z przedmieść Milwaukee. "Byłem tam i nie zrobiłem nic, żeby jej pomóc. Jej ostatnie słowa brzmiały, co ja powinnam zrobić? ja nie mogłem jej pomóc" — powiedział Peters załamującym się ze wzruszenia głosem. Rozpłakał się, gdy mówił, że każdego dnia prześladowało go to co się stało.

Sędzia Block skazując Peters'a na 80 lat więzienia powiedział, że tylko dlatego nie otrzymał on bardziej surowego wyroku ponieważ złożył zeznania w sprawie Sanchez, który otrzymał karę śmierci, i ponieważ jest to jego pierwsze przestępstwo. Peters został skazany na 60 lat równolegle do odsiadywanego wyroku za porwanie kobiety.

Raymond McKoski, asystent prokuratora stanowego powiatu Lake, który razem z prokuratorem federalnym Jeremy Margolis, byli oskarżycielami w tej sprawie, powiedział, że prokuratura nie ma zastrzeżeń do ogłoszonego przez sąd wyroku. Glenn Seiden, adwokat Peters'a powiedział, że będzie składał apelację od wyroku ponieważ Peters nie zaatakował Thompson i tylko z lęku przed Sanchez nie stanął w jej obronie".

Mandat Za Jazdę Po Pijanemu

Mike Wittkowski, który wygrał $40 milionów w loterii stanowej, 15-go października ma się stawić w sądzie okręgowym w Des Plaines, gdzie będzie odpowiadał za prowadzenie samochodu po pijanemu. Wittkowski, 28-o letni drukarz, został aresztowany w Des Plaines 7-go sierpnia, prawie 4 tygodnie przed główną wygraną.

Dwóch Milionerów Gry Lotto

Elizabeth Clemens, 54, i druga niezidentyfikowana jeszcze osoba otrzymają po $3.9 miliona każda w grze Lotto. Będą one miały wypłacane po $199,883 rocznie przez najbliższe 20 lat.

Szczęśliwe numery ostatniego losowania to: 3, 4, 20, 25, 34, 43.

$4 Miliony Odszkodowania

Charles Conroy, 32, z Orland Park, który stracił obydwie ręce w wypadku z elektrycznością otrzyma $4,075,000 od Sherwin-Williams, tytułem odszkodowania. Suma ta zostanie wypłacona w wyniku porozumienia zawartego między firmą a jej byłym pracownikiem.

Conroy uległ wypadkowi w czasie pracy 29-go listopada 1982 roku.

Okręg 81 Zatrudni Nauczycieli Zastępczych

Schiller Park Elementary School, okręg 81, w którym strajk nauczycieli trwa już ponad tydzień zdecydował, że rozpocznie zajęcia szkolne we wtorek zatrudniając nauczycieli zastępczych. Michael Stamaglia, superintendent okręgu powiedział, że spotkanie rady z 13 nie strajkującym nauczycielami i około 40 nauczycielami zastępczymi odbędzie się w poniedziałek.

$35.6 Mln z Funduszy Federalnych Na Budowę "Deep Tunnel"

Zapotrzebowanie Na Wodę z Jeziora Michigan

Sen. Charles Percy podał do wiadomości, że federalna agencja ochrony środowiska naturalnego przyznała Metropolitan Sanitary District $35.6 mln na budowę jeszcze jednego odcinka tzw. "Deep Tunnel", podziemnego kanału, mającego zabezpieczyć tereny pow. Cook, w tym również Chicago, przed ewentualnością powodzi spowodowanych przelaniem się wody zbieranej z ulic w kanałach po silnych ulewach czy też toppieniu śniegu wiosną.

Nowy odcinek kanału pomoże również w uniknięciu dalszego zanieczyszczenia okolicznych rzek, do których obecnie często wpływają ścieki kanałowe.

Pieniądze, jakie obenie przyznano Dystryktowi Sanitarnemu wykorzystane będą na zbudowanie trzy i pół milionowego odcinka kanału, w okolicach rzeczki Salt Creek, na południowo zachodnich przedmieściach Chicago, czyli La Grange i La Grange Park. Odcinek ten zostanie podłączony do głównego kanału "Deep Tunnel", ciągnącego się na długości 28 mil w kierunach północnym i południowym pod korytem rzeki Des Plaines.

Obliczono, że całkowity koszt wybudowania tego odcinka wyniesie $47.4 mln z tym, że różnicę pomiędzy sumą wyasygnowaną z funduszy federalnych a rzeczywistymi kosztami budowy pokryje Dystrykt Sanitarny z własnych funduszy, czyli z pieniędzy, jakie wpływają z podatków od nieruchomości i opłat za kanalizacje.

Przewodniczący Dystryktu Sanitarnego Nicholas Melas wyraził zadowolenie z wiadomości o przyznaniu dodatkowych funduszy, podkreślając, że pomoże to szczególnie mieszkańcom wymienionych przedmieść, uchroni rzekę Salt Creek od zanieczyszczeń spowodowanych ściekami kanalizacyjnymi, wpływającymi do niej w chwilach, gdy kanały przepełnione są wodą deszczową czy też wodą z topniejących śniegów.

Sen. Percy nie wyraził jeszcze swego poparcia dla następnych projektów budowlanych, związanych z całym "Deep Tunnel". Uważa, że wypowie się na ich temat dopiero wtedy, gdy zostaną ogłoszone wyniki specjalnych badań przeprowadzanych obecnie, które stwierdza, czy budowa systemu kanalizacyjnego na danym odcinku jest rzeczywiście potrzebna i czy przyniesie ona jakąś korzyść".

Przewodniczący Melas powiedział, że prace przy budowie głównego odcinka kanału zostaną zakończone wczesną wiosną i wtedy można będzie rozpocząć prowadzenie badań nad jego użytecznością. Już teraz jednak wiadomo, że dzięki odcinkowi oddanemu do użytku niedaleko O'Hare, zmniejszono znacznie procent zanieczyszczeń okolicznych rzek i strumieni.

Dzisiaj rozpoczną się obrady specjalnej grupy przedstawicieli Dystryktu Sanitarnego, pod przewodnictwem komisarza Dennisa Vossa, mającego na celu rozpatrzenie ewentualności, że stany takie jak Kalifornia, Arizona czy Teksas mogą się zwrócić do Dystryktu z prośbą o umożliwienie im korzystania z wody jeziora Michigan. Jak stwierdził kom. Voss, jezioro Michigan i sąsiadujące z nim jeziora stanowią jeden z najbogatszych w kraju naturalnych zbiorników świeżej wody. Mimo swego obszaru, wymagają jednak oszczędnej gospodarki tym bogactwem naturalnym, w innym bowiem przypadku, może zabraknąć wody nawet dla tych, którzy mieszkają w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Oskarżeni o Nielegalny Handel Dzikim Ptactwem

Czterech mężczyzn, mieszkających w okolicy Chicago, przyznało się do zarzucanego im przemytu pięciu jastrzębni gołębiarzy i trzech sokołów wirujących ze stanu Montana do Illinois. Agenci reprezentujący U.S. Fish & Wildlife Service powiedzieli, że rzadkie ptaki znajdujące się pod ochroną, prawdopodobnie miały być przewiezione do Arabii Saudyjskiej, gdzie polowanie jastrzębi jest nadal uznane za królewski sport i gdzie biały okaz arktycznego wirującego sokoła może przynieść do $50,000 zysku.

Sędzia federalny z Montana, w ubiegłym tygodniu, skazał Frank'A Metallo z Addison na $3,500 kary i 480 godzin pracy społecznej za przewiezienie jednego wirującego sokoła z Montana do Illinois. Dr Erich Awender z Freeport, ma zapłacić $10,000 kary za przemycenie innego sokoła. Scott Uhwat z Round Lake i Kenneth Paul Powel z Justice zostali skazani na 100 godzin pracy społecznej za przewiezienie drapieżnych ptaków do Illinois. Wyroki zostały ogłoszone w oparciu o wypłacalność oskarżonych.

Ogłoszenie wyroków w sprawie 4-ch mężczyzn z okolic Chicago jest następstwem obławy kończącej trzyletnie śledztwo prowadzone pod nazwą "Operacja Sokół". W zamian za wyrok kary w zawieszeniu, jeden z mieszkańców stanu Illinois zgodził się na przekazanie ifnormacji na temat osób biorących udział w przemycie dzikich ptaków. "Rząd jest w posiadaniu setek taśm, będących dowodem, że przemytnicy zbierali jaja dzikich ptaków i sprzedawali pisklęta. Dobrze zorganizowana grupa, znawców sokołów, zajmowała się od dawna nielegalnym wysyłaniem ptaków na eskport" — powiedział Peter Dunbar, z prokuratury federalnej. W grę wchodziły pokaźne sumy, powiedział Dunbar, przemytnik otrzymywał do $10,000 za jednego ptaka. Motywacją całego działania przemytników były na pewno pieniądze.

Około 135, przeznaczonych na handel dzikich ptaków wykryto w całym kraju. Niektóre z nich znajdowały się w stanie wycieńczenia i musiały zostać zabite. Smiertelność wśród ptaków wywożonych prawdopodobnie do Arabii Saudyjskiej była niezwykle wysoka i wynosiła 50%.

Ponad 400 ptaków zostało zabranych ze środowiska naturalnego w jakim żyły, od 1981 roku i sprzedanych na czarnym rynku. Wszystkie te ptaki podlegały ochronie zgodnie z kilkoma punktami prawa federalnego. Takiej ochronie podlegają: sokoły wędrowne, sokoły stepowe, jastrzębie gołębiarze i wirujące sokoły arktyczne.

O Zmianę Statusu Prawnego Mandatów Za Parkowanie

Jak informują anglojęzyczne gazety, miasto ma zamiar wystąpić z propozycją, aby zmienić status prawny mandatów za niewłaściwe parkowanie. Zamiast, jak dotąd, aby uważane one były za przestępstwo kryminalne, powinny zostać zaliczone do wykroczeń przeciw prawom cywilnym.

Zdaniem wielu, zmiana statusu prawnego mandatów za parkowanie, pomoże miastu w zebraniu zaległych opłat za te mandaty. Obecnie, jak wykazują ostatnie obliczenia, zaległości w regulowaniu opłat karnych za niewłaściwe parkowanie przekraczają $7 mln — sumę stosunkowo wysoką, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że potrzebna jest ona miastu na różnego rodzaju wydatki.

Obliczono bowiem, że w bieżącym roku z kar za niewłaściwe parkowanie powinno wpłynąć do kasy miejskiej co najmniej $28 mln. Tymczasem, nie wpłynie więcej jak nieco więcej niż $21 mln.

Zdaniem znawców, chętniej płacić będą mieszkańcy mandaty, jeśli nie będą one uznane za przestępstwo. Dzięki zmianie statusu prawnego mandatów za parkowanie można będzie również zaoszczędzić, ponieważ pobieraniem opłat będzie się mogła zająć prywatna firma, a nie jak dotąd, oddział sądownictwa powiatowego. Prywatna firma, za odpowiednią opłatą, podobno na pewno niższą niż kosztuje obecnie utrzymanie całego systemu pobierania kar w sądzie powiatowym, będzie mogła szybciej i sprawniej pobierać te opłaty od kierowców. Nie będzie też potrzeby korzystać z tzw. "łapy". Miasto uniknie różnego rodzaju spraw sądowych wniesionych przez niektórych kierowców, którym wskutek tego, że nie zapłacili mandatów za parkowanie odholowano zaparkowane na ulicy samochody w inne miejsce i zmuszono do opłacenia dodatkowych kosztów.

Jak podkreślono, zmiana statusu prawnego nie będzie mogła jednakże nastąpić wcześniej, jak w czasie następnej sesji Legislatury Stanowej, ponieważ jedynie ustawodawcy stanowi mają do tego uprawnienia. Za zmianą statusu wypowiadają się nie tylko przedstawiciele administracji miejskiej, ale również prawnicy i sędziowie z Sądu Okręgowego pow. Cook.